



# GŁOS ROBOTNICZY



ORGAN ŁK i WK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK I

LÓDŹ, PIĄTEK 17 GRUDNIA 1948 ROKU

Nr. 2

## DELEGACJE Z CAŁEGO ŚWIATA

### witają Pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

W drugim dniu obrad Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przewodnictwo objął tow. Aleksander Zawadzki.

Wśród długo niemilkających burzliwych oklasków i okrzyków, na mównicę wchodzi tow. Józef Cyrankiewicz, który wygłasza referat ideologiczny.

W dniu jutrzejszym zamieścimy obszernie streszczenie koreferatu tow. Cyrankiewicza, wygłoszonego na Kongresie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w dniu 16-ym grudnia r. b.

W czasie krótkiej przerwy w przemówieniu tow. Cyrankiewicza — przewodniczący obrad, tow. Al. Zawadzki podał do wiadomości delegatów ostatni komunikat radiowy, donoszący o zdobyciu Pekinu przez chińską armię ludową.

Na wieść o tym cała wielka sala obrad Kongresu wybuchła entuzjazmem i żywiołowymi owacjami na cześć bohaterkiej chińskiej armii ludowej. Zebrani wstają z miejsc, intonując bojową pieśń światowego proletariatu — „Międzynarodówkę”.

Na wniosek Prezydium — Kongres przesyła gorące, braterskie pozdrowienie Komunistycznej Partii Chin oraz zwycięskiej, bohaterkiej chińskiej armii ludowej.

Następnie w związku z 30 rocznicą połączenia SDKP i L z PPS — Lewicą — Kongres wyłonił delegację na uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej w muru domu przy ul. Zielnej 25, w którym odbyły się obrady połączeniowe i utworzona została Komunistyczna Partia Polska.

Delegacji kongresowej przewodniczy Franciszek Fiedler — b. członek zarządu głównego SDKP i L i KC KPP. W skład delegacji wchodzi również m. in. min. Modzelewski i min. Wolski.

Po przerwie, tow. Cyrankiewicz kontynuuje swe przemówienie, które zebrani przerywają często burzliwymi oklaskami. Po zakończeniu przemówienia delegaci intonują „Czerwony Sztandar” i „Między narodówkę”.

W toku dalszych obrad Kongresu, na wniosek tow. Machno, ustalili następującą skład komisji redakcyjnej deklaracji ideowej: tow. tow. Bolesław Bierut, Józef

zef Cyrankiewicz, Jakub Berman, Aleksander Zawadzki, Franciszek Józwiak, Adam Rapacki, Zygmunt Modzelewski, Franciszek Fiedler, Stefan Matuszewski, Jerzy Albrecht, Stefan Jedrychowski, Leon Kasman, Oskar Lange, Roman Werfel, Konstanty Dąbrowski, Stefan Wierbłowski, Helena Kozłowska, Stefan Arski, Władysław Matwin, Tadeusz Daniszewski, Marian Rybicki, Leon Finkelstein, Franciszek Blinowski, Tadeusz Dietrich i Jerzy Tepicht.

Następnie zabrał głos w imieniu delegacji załogi Państwowych Zakładów Przemysłu Bawelnianego Nr. 3 w Łodzi, przewodniczący Rady Zakładowej tow. Lewandowski. Obok trybuny stanęli w szeregu pozostali członkowie tej delegacji.

„Zaloga nasza — oświadcza tow. Lewandowski — rozumie, że szybka odbudowa kraju i jego przebudowa socjalistyczna nastąpi wtedy, gdy ruch współzawodnictwa pracy połączymy z szerokim ruchem wzajemnej pomocy jednej fabryki dla drugiej oraz pomocy klasy robotniczej dla pracującej wsi, dla małych i średniorolnych chłopów, którzy jak i robotnicy — pragną lepszego życia”.

Mówca schodzi z trybuny wśród hucznych oklasków. Z sali odpowiadają mu entuzjastyczne okrzyki na cześć wólkniarzy łódzkich.

Przemawia z kolei tow. Józef Lesiak, członek SL i Związku Samopomocy Chłopskiej w imieniu chłopów, przodowników pracy, z wrocławskiego, rzeszowskiego i warszawskiego.

Dalszy ciąg na str. 3-cj

## Powitalne pismo

Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

Do Kongresu

Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej

Komitet Centralny Partii Komunistycznej Związku Radzieckiego przesyła Kongresowi Zjednoczeniowemu Polskiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii Socjalistycznej gorące braterskie pozdrowienia i życzenia powodzenia w pracy. Stworzenie jednolitej partii rewolucyjnej oznacza likwidację rozłamu w polskim ruchu robotniczym i stanowi historyczną zdobycz polskiej klasy robotniczej. Utworzenie jednolitej partii robotniczej, opartej na ideologicznych i organizacyjnych zasadach marksizmu-leninizmu, wiernej tradycjom internacjonalizmu, stanowi rękojmię dalszych sukcesów w dziele budownictwa nowej, demokratycznej Polski Ludowej i wcielenia w życie idei socjalizmu.

Obecnie naród polski śmiało patrzeć może w swoją przyszłość. Polska Ludowa, zerwawszy pęta imperializmu i włączywszy się do demokratycznego obozu anty-imperialistycznego, wkroczyła na nową, socjalistyczną drogę, zapewniającą szybki rozwój sił wytwórczych w kraju, podniesienie dobrobytu materialnego mas pracujących i rozkwit kultury narodowej. Ścisły sojusz i przyjaźń z krajami demokracji ludowej i Związkiem Radzieckim, powstały na gruncie wspólności życiowych interesów, zapewniają Polsce potężne poparcie i tworzą trwałe gwarancje nienaruszalności wielkich socjalnych i narodowych zdobyczy narodu polskiego.

Komitet Centralny Partii Komunistycznej ZSRR z głębokim zadowoleniem wita wybitne osiągnięcia polskiego ludu pracującego w powojennym państwowym, gospodarczym i kulturalnym budownictwie kraju i życzy narodowi polskiemu i jego czołowemu oddziałowi — Zjednoczonej Partii Robotniczej — nowych sukcesów w walce z zakusami imperializmu i reakcji, w walce o pokój i bezpieczeństwo, o dalsze wzmocnienie demokracji ludowej, niepodległości narodowej kraju, o jego rozkwit gospodarczy i kulturalny i postępy w marszu do Socjalizmu.

Niech żyje i rozkwita wolna, niepodległa demokratyczna Polska Ludowa! Niech żyje nierozdzielny sojusz i przyjaźń narodu polskiego i radzieckiego!

Niech żyje międzynarodowa solidarność mas pracujących!

KOMITET CENTRALNY PARTII KOMUNISTYCZNEJ ZSRR

## Pekin

zdobycy

przez chińskie wojska ludowe

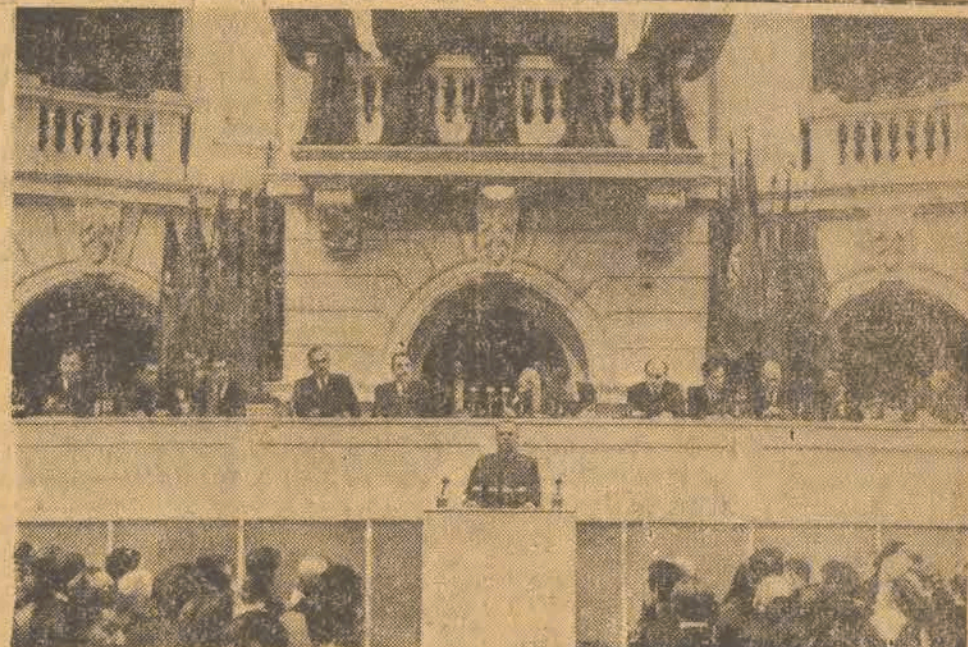
PARYŻ (PAP). Agencja France Presse donosi, że w czwartek rano chińskie wojska ludowe wkroczyły do Pekinu.

LONDYN. (PAP). Agencja Reutersa, donosząc o zajęciu w nocy ze środy na czwartek Pekinu przez wojska ludowe, stwierdza, że dowódca wojsk kuomintangowskich w Chinach północnych gen. Fu-Tso-Yi został wzięty do niewoli.

W czwartek rano wojska ludowe zdobyły także Tangku, ostatni port kuomintangowski w Chinach północnych.

NOWY JORK. (PAP). Na froncie południowym sytuacja nie uległa zasadniczym zmianom. Wojska kuomintangowskie, otoczone między Suzhou a Nankinem, nadal nie mają najmniejszych szans wydobywania się z okrążenia.

Dowództwo Czang-Kai-Szeka ściga z południa do Nankinu wszelkie rozporządzone posiłki i fortyfikuje miasto.



Towarzysz BOLESŁAW BIERUT wygłasza referat ideologiczny na I Kongresie Polskiej Partii Robotniczej. Marszałek Polski MICHAŁ ŻYMIERSKI wita Kongres Zjednoczeniowy w imieniu Odrodzonego Wojska Polskiego.

## TRIUMF polskiego górnika

Plan roczny wydobycia węgla wykonany!

KATOWICE. (PAP) W dniu 16 b. m. polski przemysł węglowy wykonał przedterminowo państwowy plan produkcyjny na rok 1948, osiągając wydobycie 67,500 tys. ton węgla kamiennego, t.j. o 10 milionów ton więcej, niż przewidywał plan w ub. roku.

Do końca roku bieżącego kopalnie polskie wydobędą 70 milionów ton węgla kamiennego, przekraczając po raz pierwszy przedwojenny poziom produkcji wszystkich kopalń, wchodzących obecnie w skład polskiego przemysłu węglowego.

# Pomoc ZSRR dla Czechosłowacji

## zabezpieczy jej odbudowę i rozwój socjalistycznej gospodarki

### Oświadczenie premiera Zapotocky'ego przed wyjazdem z Moskwy

MOSKWA, (PAP). — Przed wyjazdem z Moskwy czechosłowackiej delegacji rządowej, przewodniczący delegacji premier Antoni Zapotocky wygłosił przed mikrofonem na dworcu przemówienie, w którym oświadczył m. in.:

„Opuszczając gościnną stolicę Związku Radzieckiego delegacja czechosłowacka składa serdeczne podziękowanie za zrozumienie, z którym spotkała się w czasie przeprowadzonych tu pertraktacji.

Specjalny komunikat, ogłoszony w tej sprawie, donosi o wyniku naszych rozmów. Wyniki te oznaczają dalsze pogłębienie i rozszerzenie współpracy czechosłowacko-radzieckiej.

Republika czechosłowacka otrzymała pomoc, która zabezpieczy odbudowę naszego kraju i rozwój naszej gospodarki, jak również przyszłość ludowo-demokratycznej Republiki czechosłowackiej i jej drogę do Socjalizmu.

W czasie naszego pobytu w Moskwie mieliśmy możliwość zapoznania się z ol-

brzymimi osiągnięciami narodu radzieckiego w każdej dziedzinie. Przekonał się, że potęga Związku Radzieckiego, który jest opoką wszystkich miłujących pokój narodów, wzrasta z każdym dniem.

Nie zapomniemy nigdy dowodów przyjaźni, z którymi spotkał się w czasie naszego pobytu w Moskwie.

## W 30-tą rocznicę powstania KPP

### Uroczyste wmurowanie tablicy pamiątkowej w Warszawie

WARSZAWA (PAP). — „W tym domu dnia 16 grudnia 1918 roku odbył się zjazd połączeniowy SDKPIL i PPS-lewicy i utworzona została Komunistyczna Partia Polski” — oto napis, wyryty na mosiężnej tablicy na zachowanym w całości frontonie domu przy ul. Zielnej 25.

W drugim dniu Kongresu odbyła się w Warszawie uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla uczczenia 30-tej rocznicy zjednoczenia Socjal-Demokracji Królestwa

Delegacja czechosłowacka wyraża gorące podziękowanie za okazaną jej gościnność, a przede wszystkim za wyniki rokowań, które toczyły się i zostały zakończone w duchu prawdziwej przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Przemówienie swe premier Zapotocky zakończył okrzykiem na cześć narodów radzieckich i generalissimusa Stalina.

## W kilku wierszach

(—) W dniu 15 bm. przybył do Moskwy z Belgradu ambasador Federacyjnej Ludowej Republiki Jugosłowiańskiej w ZSRR — Mrazewicz. Na lotnisku ambasadora Mrazewicza powitał: zastępca szefa protokołu Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR Buszujew, oraz członkowie ambasady jugosłowiańskiej w Moskwie.

(—) Gmach londyńskiej Rady Miejskiej był terenem demonstracji bezdomnych mieszkańców stolicy, którzy domagali się od radców przyspieszenia wykonania planu budowy tanich mieszkań robotniczych. Według oficjalnych danych, w Londynie znajduje się 153 tysięcy bezdomnych rodzin.

(—) Biuro prasowe Międzynarodowej Federacji Studentów podało do wiadomości, że rząd Unii Południowej Afryki zamierza wydać polecenie przymusowego oddzielenia białych od czarnych na wszystkich wyższych uczelniach w kraju.

(—) W auli wydziału filozoficznego Uniwersytetu Praskiego odbył się uroczysty wieczór dla uczczenia 25-lecia profesury dr Mariana Strykowskiego na tej Uczelni. Profesorowie czescy zlustrowali bogatą działalność naukową jubilata, oraz podkreślili jego wielkie zasługi dla sprawy zbliżenia polsko-czechosłowackiego.

(—) Biuro włoskiej Konfederacji Pracy postanowiło ogłosić ogólnokrajowy strajk pracowników państwowych, stwierdzając na ostatnim posiedzeniu iluzoryczność podwyżki płac przyznanej 15 grudnia urzędnikom państwowym przez Radę Ministrów. Rozpoczęcie strajku będzie ogłoszone w specjalnym komunikacie.

## Ministerstwo Przemysłu i Handlu

### we własnej — wspaniałej siedzibie

WARSZAWA (PAP). — W przerwie drugiego dnia obrad Kongresu Zjednoczeniowego, Prezydent Bierut dokonał aktu otwarcia i oddania do użytku centralnego gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu przy Pl. Trzech Krzyży w Warszawie.

Gmach ten jest największym nowowytworzonym budynkiem w Polsce, którego ogólna kubatura wynosi ok. 120 tys. m sześc., a ilość pokoi biurowych — 500.

Nowa siedziba Ministerstwa Przemysłu i Handlu jest jedynym eksperymentalnym gmachem w Europie, wybudowanym z materiału przerobionego z gruzu, który dotychczas nie był w budownictwie wykorzystywany.

Projekt gmachu opracowali inż. inż. Stanisław Bieńkowski i Stanisław Rychłowski.

Budowa gmachu wykonana została w rekordowo szybkim tempie. Kamień węgielny położono 25 października 1947 r., budowa głównej części gmachu rozpoczęta została 23 marca br. W Polsce przedwojennej budowa takiego kolosa trwałaby 3 do 4 lat. Przed

przystąpieniem do budowy trzeba było rozebrać 36 częściowo zburzonych domów, wywieźć dziesiątki tysięcy metrów sześć gruzu i ziemi. Na budowę zużyto 895 ton żelaza, ułożono 11.500 m sześć. betonu.

Na uroczystość przybył Prezydent Bierut, członkowie rządu z Premierem Cyrankiewiczem, Marszałkiem Zymierskim i ministrem Mincem, Prezydium Kongresu Zjednoczeniowego, członkowie delegacji zagranicznych partii robotniczych i komunistycznych.

W przemówieniu wygłoszonym na powitanie gości wiceminister Golański podkreślił, iż tylko dzięki wysiłkowi załogi udało się wykończyć gmach w tak krótkim terminie.

## Polsko-duńska umowa handlowa

### przewiduje znaczny wzrost obrotów między obu krajami

WARSZAWA (PAP) Dnia 14 grudnia r.b. została podpisana w Warszawie na okres roczny umowa handlowa polsko-duńska. Nowa umowa przewiduje znaczny wzrost wzajemnych obrotów w porównaniu z rokiem poprzednim.

Ze strony polskiej umowę podpisał do-

radca traktatowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu Antoni Roman, zaś ze strony duńskiej — dyrektor departamentu duńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych p. Blechinberg.

W nowej umowie struktura importu i eksportu w porównaniu do lat ubiegłych nie uległa zasadniczej zmianie.

Z ważniejszych pozycji po stronie importu należy wymienić: urządzenia inwestycyjne, statki i konie.

Polska importować będzie ponadto tłuszcz, nasiona, ryby, produkty chemiczne, taśmy transporterowe, urządzenia laboratoryjne i samochody.

W zamian Polska wywozić będzie do Danii: węgiel, artykuły chemiczne, wyroby żelazne i metalowe, tekstylia, wyroby szklane i sól.

Rokowania toczyły się w duchu wzajemnego zrozumienia i stanowią poważny wkład do rozwoju stosunków gospodarczych obu krajów.

Sukces uczonego odkrywa prawdę strasznej broni:

## Prof. Joliot-Curie puścił w ruch pierwszy we Francji stos atomowy

PARYŻ (PAP). — W środę, 15 bm. o godz. 12.12 słynny uczoney francuski, prof. Joliot-Curie puścił w ruch w forte Chatillon pierwszy we Francji stos atomowy.

„Humanité” stwierdza, że zespół prof. Curie napotykał w swej pracy na poważne trudności, jak brak odpowiednich urządzeń i odpowiedniego pomieszczenia.

Jednakże dzięki ściśle i zgodnej współpracy uczonego, techników i robotników pod przewodnictwem prof. Curie, trudności te zostały przezwyciężone.

„Ce Soir” na marginesie powyższej wiadomości pisze:

„Jeśli uczeni francuscy mogli puścić w ruch stos atomowy, to nie ulega wątpliwości, że inne kraje należące do sojuszu również były w stanie osiągnąć takie wyniki dla celów pokojowych i obronnych.

Okazuje się, że rozbudowa produkcji energii atomowej jest zagadnieniem natury przemysłowej i finansowej.

Osiągnięcie uczonego francuskiego dowiodło, że najstraszniejsza broń, praktycznie biorąc, dostępna jest dla wszystkich wielkich mocarstw.

Dlatego też przyczyni się ono do zakazu wykorzystywania energii atomowej dla celów masowego niszczenia.”

## Nowy prezydent Szwajcarii

BERN, (PAP). — Parlament szwajcarski wybrał Ernsta Nobsa, dotychczasowego ministra Skarbu, Prezydentem Szwajcarii na rok 1949.

Ernst Nobs należy do partii socjalistycznej.

## Energiczny protest CGT

### przeciwko zbrodniom policji francuskiej

PARYŻ, (PAP). — Biuro Generalnej Konfederacji Pracy opublikowało komunikat, w którym zajmuje stanowisko wobec szeregu aktualnych zagadnień.

Na wstępie CGT złożyło energiczny protest przeciwko zamordowaniu działacza związkowego Houlliera, oraz przeciwko antyrobotniczym projektom ministra Marie.

W komunikacie zaprotestowano również przeciwko decyzji rządowej, przyznającej dodatki mieszkaniowe jedynie 330 tysiącom rodzin, na 2 miliony rodzin robotniczych.

Wezwano również wszystkich pracowników do kontynuowania akcji na rzecz uzyskania 25 proc. podwyżki płac odpowiadającej zwykłej komornego, która będzie obowiązywać od 1 stycznia 1949 r.

W. Ażajew

## Daleko od Moskwy

— Dzwonniczy? — dopowiedział za niego Batmanow. — Tak, ja daleko widzę z mojej dzwonnicy. Powierzono mi rozporządzać się ludźmi na budowie. A z jakiej dzwonnicy wy patrzyć? Kto wam dał prawo rozporządzać się w czasie wojny waszą pracą?

— Jaki, czy nie mogę dysponować sobą! — wykrzyknął Rogow. — Mam zupełnie legalne dążenia, pragnę pomóc ojczyźnie w trudnej dla niej godzinie!

— Ojczyźnie nie taka jest potrzebna pomoc, jaką wy proponujecie. Obecnie mają dla nas znaczenie porządek, stalowa organizacja na tyłach. Jeżeli każdy będzie sam sobie panem — przepadliśmy. Jak uważacie: czy ja chcę, czy nie chcę pomóc ojczyźnie w tej trudnej dla niej godzinie? Ja zaś nie mogłem doczekać się przyjazdu tutaj — w stronę przeciwną do frontu? A może wy uważacie siebie za jedynego porządnego człowieka tu?

— Nie mogę pracować na tyłach, męcę się tylko! Ja muszę własnymi rękoma wczepić się w Niemca. Nalegam — zwolnijcie mnie!

— Nie zwolnij! Nalegać nie radzę. Mogę wam obiecać najtrudniejszy i najważniejszy odcinek na trasie. Będziecie ciężko pracować. Nie lżej niż nasi towarzysze w boju. I cała wasza siła pójdzie w pracę bez

reszty, może jej nie starczy nawet. Jeszcze jedna obietnica: jeśli tutaj na Dalekim Wschodzie zacznie się wojna zwolnię was do wojska pierwszego dnia.

— Nieprawidłowo postępujecie! — sprzeciwiał się Rogow.

Batmanow z przykrością zmarszczył się: — Tylko ze względu na pierwsze spotkanie pozwalał wam prowadzić ze mną rozmowę w tym rozwydrzonym kawalerskim stylu. Proszę przyjąć do wiadomości — na przyszłość — mniej wykrzykników.

Naczelnik przeszedł się po chodniku: — Przypuśćmy, że towarzysze Stalin powiedziałby wam: „Nam potrzebny jest rurociąg, dajcie go prędzej”. Czy i jemu krzyknęlibyście: „Niestuszenie?”

Rogow nie odpowiedział, ale na twarzy jego odmalowało się zmieszanie. Kowszow — zdenerwowany, jakgdyby nie Rogow, a on sam prowadził dyskusję, podniósł oczy na naczelnika i krew uderzyła mu do twarzy: Wasyli Maksymowicz uporczywie patrzył nie na Rogowa, a na niego, Aleksego.

W czasie szalonych ataków Rogowa i surowych odpowiedzi Batmanowa Aleksey ledwo się powstrzymywał, aby nie bronić Rogowa, a przytym i siebie. Był przekonany, że naczelnik nie będzie mógł się

sprzeciwić szlachetnym porzywom człowieka. Gorące słowa cisnęły mu się na usta. Ale nie zerwały się. Stopniały pod spojrzeniem Batmanowa, które przenikało wgląd duszy.

— Głównodowodzący nie może wskazywać każdemu człowiekowi osobiście jego miejsca w boju, — kontynuował Wasyli Maksymowicz — przenosząc spojrzenie z Rogowa na Kowszowa. — Posiada miliony żołnierzy. Rozporządza się nimi przez organizację, przez nas kierowników na poszczególnych odcinkach. On podpisał rozkaz o mojej nominacji i tym samym dał mi prawo rozporządzać się wami.

Na dwoje zawyla syrena. Rogow zaniepokoił się.

— Muszę uciekać — alarm. Proszę was, towarzyszu naczelniku budowy, dajcie mi taką pracę, żeby kości trzeszczały. Do głowy lezie wszelka bzdura. Rodzice moi i głośnia zostali w Niemczech, miasto nasze jest okupowane, bez prawdziwej pracy czuję się hajdakiem.

Wasyli Maksymowicz kiwnął głową na znak zgody — i Rogow wybiegł. Naczelnik spojrział przez okno: Na ulicy ludzie uciekali, na podwórzu obok zarządu ustawiła się komenda miejscowej obrony przeciwlotniczej, gdzie w stronie dziewczyna w pośpiechu z wyłknięciem wciągała na siebie impregnowany kombinezon. Nad brzoźowym zajątkiem nisko przeleciały trzy samoloty.

— A co zrobić z tym gorącym młodym człowiekiem? — zwrócił się Batmanow do

Zalkinda — chyba zwolnimy go, aby nie skomlał więcej.

Nie patrzył na Kowszowa. Aleksey podszedł do niego:

— Proszę, zwróćcie mój raport. — Odpowiednia rozmowa, do rzeczy! — pochwalił Zalkind. — Wpadnie mi z wroga przerobić go na przyjaciela.

Batmanow wziął ze stołu raport Aleksego, spojrzął na niego, roześmiał się i wsunął go do skrytki:

— To znaczy, że ja jestem najbardziej zawzięty. Raportu nie oddam. Mam zwyczaj kolekcjonowania ciekawych papierków. Raport trafi do tego zbioru. Wybiore chwilę, kiedy autorowi będzie szczególnie nie na rękę przyznać się do tego artystycznego utworu — wtedy właśnie wyciągnę go z kolekcji i zwrócę.

Po odejściu Aleksego Batmanow i Zalkind zaczęli mówić o nim, o Rogowie, o innych ludziach, których poznali przez te dni.

— Rwą się do boju, nie utrzymasz ich — z zamiśleniem powiedział Batmanow. — Wojna szybko załoczyła ich wychowanie. Obecnie pojęcie walki za ojczyznę i za komunizm stało się dla nich konkretne, jak nigdy. Zrozumieli chłopcy co warte jest ono, jasne życie na radzieckiej ziemi, — zrozumieją, kiedy Niemiec pokusił się o nią, niepokoją się tylko o jedno, jakby nie pozostał w stronie. Patrze na Rogowa, na Kowszowa, wzywać ich trzeba, pobić dla porządku, a pragnie się uścisnąć ręce i błogosławić (f. c. n.)

# Delegacje z całego świata witają I Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

## Tow. Ponomarenko wita Kongres w imieniu bratniej WKP(b)

Jako pierwszy przedstawiciel bratnich partii zagranicznych sekretarz Komitetu Centralnego WKP(b) Ponomarenko odczytał zebrany list Komitetu Centralnego WKP(b) do Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS. (Tekst pisma podajemy na str. 1-ej dzisiejszego „Głosu“).

Zywiołowe oklaski jakie rozległy się w chwili, gdy przewodniczący Józef Cyrankiewicz zapowiedział przemówienie delegata

WKP(b) powtarzały się stale w ciągu jego przemówienia.

Końcowe słowa delegata WKP(b) na cześć wolnej i niepodległej Polski Ludowej, na cześć niezachwianej przyjaźni między Polską i ZSRR — oraz na cześć międzynarodowej solidarności mas pracujących wywołały znowu olbrzymią manifestację na cześć Związku Radzieckiego. Kilka minut trwały chóralne okrzyki na cześć generalissimusa Józefa Stalina.

## Tow. Artur Ramette

### przynosi Kongresowi pozdrowienia ludu pracującego Francji

Z kolei zabral głos w imieniu Komunistycznej Partii Francji Arthur Ramette. Podkreślił on na wstępie, że witając Kongres z ramienia swej partii przesyła mu jednocześnie braterskie pozdrowienia od dziesiątków tysięcy górników polskich, pracujących we Francji, którzy w okresie ostatniego strajku walczyli z niezrównaną odwagą u boku swych towarzyszy francuskich. On sam i drugi delegat francuski Patinaud pochodzą właśnie z okęgów górniczych Francji gdzie pracują Polacy.

— Jestem szczęśliwy i dumny — mówi dalej delegat Francuskiej Partii Komunistycznej — że mogę być obecny na Waszym Kongresie. Zjednoczenie Waszych partii oparte na podstawach marksizmu - leninizmu ułatwi ogromnie dzieło odbudowy Polski mocnej, wolnej i niepodległej. Jedność Waszych sił przyczyni się do szybszego urzeczywistnienia socjalizmu.

Jasne perspektywy otwierają się przed narodem polskim, który cieszy się przywilejem bezpośredniego sąsiedztwa ze Związkiem Radzieckim i który może łatwiej korzystać z jego pomocy materialnej a przede wszystkim z jego doświadczeń w dziedzinie budowy socjalizmu.

Olbrymie wrażenie wywarła na nas — mówi Ramette — od pierwszych chwil naszego pobytu — silna wola odrodzenia i odbudowy, wola która znajduje jaskrawy wyraz w obecnym wyglądzie miasta. Warszawa, która niekiedy wahała się odbudować na dawnym miejscu jest teraz miastem w pełni odbudowy. Już teraz można przewidywać, że będzie ona miastem, którego rozmach i piękno będą godne geniuszu Waszego narodu, godne boha terów których tysiące przelewało ofiarne krew dla jej wyzwolenia z hitlerowskiego jarzma.

„Ale ten cud odrodzenia Warszawy — mówi dalej Ramette — nie byłby możliwy pod rządami reakcyjnymi jakie miała Polska przed wojną. Stał się on możliwy dopiero dzięki temu że rząd Wasz położył kres panowaniu wielkich banków i trustów, że losy kraju ujął w swe ręce lud pracujący.

Podkreślając, że dzieło odbudowy posuwa się w Polsce naprzód na wszystkich polach delegat Francuskiej Partii Komunistycznej stwierdza, że towarzyszy temu nieustanny wzrost dobrobytu ludności pracującej wsi i miast naszego kraju.

Tej sytuacji w Polsce mówca przeciwstawił położenie Francji, gdzie odbudowa dłuży się nadmiernie i gdzie robotnik nie jest obecnie w stanie zakupić ze swych zarobków nawet połowy tego co w roku 1938. Arthur Ramette charakteryzuje stan rzeczy we Francji jako następstwo rządów reakcji „trzeciej siły”, rządów uległych wpływom imperializmu amerykańskiego. Otmawia on rosnące ciężary podatkowe, nakładane na masę pracującą ce zwiększającą się deficyt, groźbę inflacji i wrzeszczące narzucanie narodowi francuskiemu polityki zagranicznej sprzecznej z jego interesami.

Robotnicy francuscy nigdy nie zgodzą się

## Tow. Slansky mówi:

### Lud Czechosłowacji z podziwem patrzy na bratnią Polskę

Kolejnym mówcą jest przedstawiciel Czechosłowackiej Partii Komunistycznej Slansky. Kongres wita go owacyjnie. Na sali rozlegają się skandowane okrzyki chóralne na cześć Klementa Gottwalda.

Mówca pozdrawia Kongres Zjednoczeniowy w imieniu swojej partii i czechosłowackich mas pracujących, a od Klementa Gottwalda przekazuje specjalne serdeczne pozdrowienia. „Lud nasz — oświadcza Slansky — wita z radością fakt, że w bratniej demokratycznej Polsce ludowej dokonuje się zjednoczenie partii robotniczych na platformie marksizmu-leninizmu.

Wasze zjednoczenie dowodzi, że demokratyczna, ludowa Polska idzie i będzie nadal kroczyć zwycięską drogą ku socjalizmowi“.

Delegat Czechosłowackiej Partii Komunistycznej przedstawia następnie dzieje walki o socjalizm klasy robotniczej Czechosłowacji. Zjednoczenie partii robotniczych nastąpiło przed pół rokiem. Z własnego doświadczenia wiemy — stwierdza Slansky — że jedność ludu pracującego jest pierwszym warunkiem przewyciężenia oporu burżuazji i pomyślnego budowania Socjalizmu. Dowodzą tego

na wciągnięcie Francji w rydwan agresywnej polityki imperializmu amerykańskiego — przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Rządy francuskie zgadzają się na oddanie zagłębia Ruhry — tego arsenału wojennego Niemiec, przemysłowcom hitlerowskim. Robotnicy zdają sobie sprawę, że rządy te zgadzają się na wyrzeczenie się prawa do reparacji wobec Niemiec. Ta polityka podporządkowania się imperializmowi amerykańskiemu zapewniająca kapitalistom francuskim zyski większe, niż przed wojną skazuje robotników na nędzę.

Ale robotnicy francuscy nie zaakceptują biernie tej polityki. Walczą oni w szeregach CGT (Generalnej Konfederacji Pracy) o podwyżkę płac. Ruch strajkowy wzmacnia się i ta walka o chleb jest zarazem walką o wolność i pokój. Nie mogą zahamować tego ruchu, który niweczy plany agresji imperializmu amerykańskiego, rządy francuskie, a na ich czele prawnicy socjaliści w rodzaju Jules Mocha uciekają się coraz bardziej do metod które można porównać jedynie z metodami hitlerowskimi.

Przeciwko górnikom, którzy uchwalili demokratyczny strajk — rzucano dziesiątki tysięcy żołnierzy i żandarmerii, tych SS-owców Jules Mocha. Dla obsadzenia kopalń atakowa no straż strajkową przy pomocy czołgów i wozów pancernych. Przeciwko bezbrozonnym robotnikom puszczono w ruch karabiny maszynowe a nawet armaty. Przeciwko strajkującym, ich żonom i dzieciom użyto łzawiących granatów amerykańskich. Górników mordowano, raniono, kamienowano, torturowano. Tysiące robotników aresztowano. Karę wielu lat więzienia spadły na ludzi — którzy jedyną zbrodnią była obrona ich prawa do życia. Ale mimo tych brutalnych represji górnicy trwali w walce w ciągu 8 tygodni.

Ich walka nie była bezowocna. Rząd nie mógł prowadzić jednocześnie walki na wszystkich frontach przeciw wszystkim robotnikom. Dzięki walce górników zwyciężyli robotnicy gazowni, elektrowni, metra paryskiego, urzędnicy, portowcy i metalowcy.

Jednocześnie wzmacnia się walka o pokój. Wbrew rządowi, który podpisał układ brukseński i wyraził zgodę na to, by marszałek angielski Montgomery wydawał rozkazy narodowi francuskiemu. Lud francuski nie chce walczyć przeciwko Związkowi Radzieckiemu! Stanowisko Biura Politycznego KP Francji w tej sprawie zostało zaakceptowane przez cały naród.

Jesteśmy przekonani, że siły demokracji są jednak u nas silniejsze i tak na całym świecie sprawa pokoju zatriumfuje.

Kończąc mówca wzniósł okrzyk na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i ludu polskiego oraz na cześć komunizmu i na cześć Józefa Stalina.

Przemówienie delegata francuskiego przyrywane było wielokrotnie żywymi oklaskami. Gdy Artur Ramette schodził z trybuny uczestnicy Kongresu wzniesli chóralny okrzyk ku czci przywódcy Francuskiej Partii Komunistycznej Thoreza.

wypadki lotowe w Czechosłowacji, gdy klasa robotnicza udaremniła zakusy reakcji i obróciła w niwecz rachuby żywiołów reakcyjnych i agentów anglo-amerykańskiego imperializmu na restaurację kapitalizmu.

W wyniku wypadków lotowych reakcja została pozbawiona wszystkich swych legalnych pozycji, zaś klasa robotnicza mogła przystąpić do rozwiązywania wielkich zadań budowy Socjalizmu. Front narodowy został oczyszczony z reakcjonistów i umocniony jako związek klasy robotniczej z chłopami. Jednocześnie dużą działalność rozwinięły komitety akcji, które były postrachem reakcjonistów. W wyborach do parlamentu w maju roku bież. jednolita lista kandydatów odnowionego Frontu Narodowego uzyskała 89 procent głosów. Umocnił się socjalistyczny sektor naszej gospodarki. 90 procent całego przemysłu objęto nacjonalizacją — 100 procent handlu zagranicznego i krajowego handlu hurtowego przeszło w ręce władzy państwowej, powiększony został również znacjonalizowany sektor handlu detalicznego. W wyniku drugiego etapu reformy rolnej zlikwidowane zostały ostatnie folwarki.

Na porządku dziennym stoi obecnie sprawa dalszego usuwania i ograniczania żywiołów kapitalistycznych, szczególnie najbardziej licznej ich części — kapitalistów wielkich. Budujemy rozległą sieć państwowych i spółdzielczych stacji traktorowych. Posiadamy już obecnie 225 państwowych stacji z 3.200 traktorami i ok. 5.000 spółdzielni maszynowych z 7.000 traktorów. W ostatnim roku Planu 5-letniego pracować będzie na naszych polach 42 tys. traktorów.

W przyszłym dobiega końca realizacja planu 2-letniego, któryśmy wykonali w całości, rozpoczynamy w dniu 1 stycznia nowy plan 5-letni przewidujący wzrost produkcji przemysłowej o 57 procent.

Partia Komunistyczna Czech po zjednoczeniu się z Komunistyczną Partią Słowacką liczy obecnie 2,5 miln. członków.

Nasza reakcja, która przegrała w otwartej walce politycznej przeszła do akcji podziemnej — stając się otwarcie agenturą anglo-amerykańskiego imperializmu. Tak samo jak Mikolajczyk emigracja nasza pracuje ręką w rękę z faszystami niemieckimi przeciwko własnemu narodowi. Spotka ją — stwierdza mówca — taki sam los jak niedgdy rosyjską emigrację białogwardyjską. Nie wróci nigdy do naszego kraju.

Zjednoczenie polskiej klasy robotniczej ma ogromne znaczenie nie tylko dla Polski, lecz stanowi wzmocnienie międzynarodowego frontu socjalistycznego. Stanowi ono cios dla reakcji międzynarodowej, dla imperialistycznych podżegaczy wojennych.

Lud czechosłowacki wita zjednoczenie polskiej klasy robotniczej również dlatego, bo wie, iż wzmacnia to wasze i nasze bezpieczeń-

stwo, nasz wzajemny sojuszniczy związek.

Wśród hucznych oklasków stwierdza mówca z naciskiem: Mamy wspólną granicę zachodnią i nigdy więcej nie pozwolimy aby przekroczył ją but faszystowski najeżdżący niemieckiego. U boku potężnego Związku Radzieckiego wspólnie broniliśmy pokój. Między obu narodami rozwija się dziś niczym nie skrępowana przyjaźń. Nic więcej nie dzieli naszych narodów dlatego że interesy klasy robotniczej polskiej i czechosłowackiej są wspólne i są określone jednym słowem — Socjalizm Ludu Polski i Czechosłowacji rozumiały że kierować się powinny wskazaniami Marksa — Engelsa — Lenina i Stalina i korzystać z doświadczeń WKP (b). Zdajemy sobie sprawę, iż nasze osiągnięcia, to, że w spokoju możemy budować swoją ludowo — demokratyczną republikę, zawdzięczamy w pierwszym rzędzie ludowi radzieckiemu.

W dalszej części swego przemówienia mówca wspomina z oburzeniem o stanowisku klikki titowskiej w Jugosławii, która usiłuje wbić klin w jednolity front demokracji ludowych. Wyraża on jednak wiarę że KPJ pozbędzie się tej klikki i wejdzie na właściwą drogę.

Mówca kończy słowami:

Niech żyje braterski nierozwalny związek między narodami Polski i Czechosłowacji. Niech żyje Polska Zjednoczona Partia Robotnicza. Niech żyje Bolesław Bierut. Niech żyje sławny kraj socjalizmu i pokoju — Związek Radziecki. Niech żyje nauczyciel nas wszystkich — drogi towarzysz Stalin.

Znowu rozlegają się długo niemilkające oklaski.

## Walcząca Grecja pozdrawia Polskę

### Tow. Joannides mówi w imieniu KP Grecji

Jako następny mówca wchodzi na trybunę członek Biura Politycznego Greckiej Partii Komunistycznej Joannides, powitany niezwykle serdecznie przez zebranych. Mówca oświadcza, iż przywozi Kongresowi najserdeczniejsze pozdrowienia od Komunistycznej Partii Grecji, od rządu demokratycznego, od ludu greckiego i od armii demokratycznej. Naród grecki walczy z nowymi okupantami angielskimi o demokrację ludową.

Zebrani z dużym zaciekawieniem wysłuchują szczegółów o słynnej bitwie o Grammos. Wojska monarcho-faszystowskie zgromadziły tam 100 tys. ludzi uzyskując nad wojskami demokratycznymi 10-krotną przewagę w ludziach i 50-krotną przewagę w materiałach. Wrogowie byli pewni zwycięstwa, ale nie wzięli pod uwagę moralnej wyższości armii demokratycznej. Armii demokratycznej udało się przemieścić bitwę na teren całej Grecji. Cała Grecja przemieniła się w jedno wielkie Grammos, a Grammos znalazło się znów w rękach demokratycznej armii — wola mówca wśród długotrwałych oklasków

sali. Hasło patriotów greckich brzmi: „Wszyscy do broni, wszystko dla zwycięstwa“. Sprawa ludu greckiego jest sprawą całej postępowej ludzkości. Wszyscy ludzie powinni pomóc Grekom w walce o wolność i dopomóc im wyrzucić wczesniej choćby o godzinę podżegaczy wojennych. My ze swej strony — stwierdza Joannides — wypełnimy swój obowiązek.

Lud grecki z sympatią śledzi wzrost mocy Polski Ludowej i uważa za wielkie osiągnięcie zjednoczenie obu partii robotniczych.

Przemówienie kończą okrzyki na cześć demokratycznego Narodu Polskiego, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Związku Radzieckiego i Wielkiego Stalina, jedności i braterskiej współpracy partii komunistycznych i robotniczych całego świata, współpracy ludów w walce o pokój i socjalizm.

Przemówienie przedstawiciela Komunistycznej Partii Grecji zebrani nagrodzili serdecznymi brawami podkreślając sympatię, jaką żywią dla ludu walczącej Grecji.

## Tow. Harry Pollit przemawia

### w imieniu Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii

Przewodniczący udziela głosu sekretarzowi generalnemu Brytyjskiej Partii Komunistycznej Harry Pollitowi. Obecni gorącymi oklaskami witają przywódcę rewolucyjnego ruchu robotniczego Wielkiej Brytanii. Przekazuje on braterskie pozdrowienia od swych towarzyszy i wyraża radość z asystowania przy tak wielkim wydarzeniu, jakim jest zjednoczenie polityczne polskiej klasy robotniczej. Wydarzenie to ma olbrzymie znaczenie nie tylko dla Polski, lecz i dla międzynarodowego ruchu robotniczego, którego bojowe szereg wzmocnią się przez to jeszcze bardziej — stwierdza mówca.

Utrzymując ściśle więzy solidarności międzynarodowej z potężnym Związkiem Radzieckim, krajami demokracji ludowej i siłami postępowymi we wszystkich krajach, Polska odgrywać będzie decydującą rolę w walce o zachowanie pokoju! (oklaski).

Obrazując stosunki w Wielkiej Brytanii mówca stwierdza, że reakcja, kapitaliści, konserwatyści, prawnicy przywódcy labourystowskiej odnoszą się z nienawiścią do Polski Ludowej.

Ludzie pokroju Attlee i Bevena, Crippsa i Hectora Mac Neila, zwący się „socjalistami demokratycznymi“ nie stoją na stanowisku demokracji i socjalizmu.

Rząd labourystowski przeprowadza czystkę wśród postępowych ludzi w służbie państwowej, czego nawet konserwatyści nie śmie li czynić tak jawnie.

Mówiąc o pewnych reformach wprowadzonych przez rząd Labour Party, Harry Pollit podkreśla, że nadmierne odszkodowania wypłacane właścicielom znacjonalizowanych gałęzi przemysłu, polityka obrony interesów kapitalistycznych, podboje imperialistyczne, sojusz ze Stanami Zjednoczonymi oraz odmowa zacieśnienia stosunków z ZSRR i krajami nowej demokracji — wszystko to uniemożliwiło robotnikom skorzystanie z przeprowadzonych reform i podwyższenie stopy życiowej. Pod rządami labourystowskimi zyski kapitalistów rosną w niespotykany dotychczas sposób, ceny wzrastają, a realna płaca i stopa życiowa robotników stale spada.

Imperializm brytyjski działa jako partner imperializmu amerykańskiego — stwierdza mówca — przytaczając przykłady Grecji, Hiszpani i Palestyny.

## Pozdrowienia od Bułgarii

### przywozła delegacja BPR — z tow. Poptomowem na czele

Długotrwałą owacją i okrzykami na cześć Jerzego Dymitrowa wita Kongres przedstawiciela Bułgarskiej Partii Robotniczej (komunistów) członka Biura Politycznego tej partii, Poptomowa. Przez kilka minut sala wznosi okrzyk: Dymitrow! Dymitrow! Dymitrow!..

Mówca wita Kongres w imieniu Bułgarskiej Partii Robotniczej (k) i jej wodza Dymitrowa, poczym wyraża wielką radość narodu bułgarskiego z dokonywu-

jącego się zjednoczenia polskiej klasy robotniczej, podkreśla doniosłą rolę Komunistycznej Partii ZSRR w międzynarodowym ruchu robotniczym. Stwierdziwszy, że granice Polski na Odrze, Nysie i Bałtyku, uzyskane dzięki polityce ZSRR, są granicami pokoju, i że w obronie ich stać będzie cały światowy obóz pokoju, delegat bułgarski wyraża podziw dla osiągnięć Polski Ludowej, po czym obrazuje osiągnięcia Ludowej Republiki Bułgarskiej.

# Twórcy Czynu Kongresowego meldują Zjednoczonej Partii gotowość dalszej ofiarnej pracy dla dobra Ojczyzny i Socjalizmu

W imieniu górników, którzy rzucili hasło Czynu Kongresowego przemówił przedstawiciel załogi kopalni „Zabrze-Wschód” — Krasowiecki. Wchodzi on na trybunę a obok stają w szeregu trzej jego towarzysze. Kongres zgutował gorące powitanie bohatera pracy.

— Załoga naszej kopalni, tak samo jak załogi innych kopalni, hut i fabryk polskich — rozpoczyna swe przemówienie Krasowiecki — z niecierpliwością oczekiwała dzisiejszego dnia. Cieszymy się, że nigdy już w Polsce nie będzie rozłamu w ruchu robotniczym. Do socjalizmu będzie nas prowadziła jedna potężna partia marksistowsko-leninowska. Zdajemy sobie w pełni sprawę z tego, że zjednoczenie naszych szeregów umożliwi jeszcze wydajniejszą pracę, że ułatwi ono mobilizację do wykonania stojących przed nami zadań, że wzmocni siły klasy robotniczej i naszej ukochanej Polski Ludowej.

Kongres przyjmuje hucznymi oklaskami krótkie opowiadania Krasowieckiego jak załoga kopalni „Zabrze — Wschód” na wieść o bliskim zjednoczeniu partii robotniczych postanowiła spontanicznie wystąpić ze swą inicjatywą nie zrażając się wielkimi trudnościami. Decydującą rolę w powodzeniu akcji górników w kopalni „Zabrze — Wschód” odegrała organizacja partyjna. Członkowie partii znajdowali się na trudniejszych odcinkach dając przykład bezpartyjnym. Nasz komitet kopalniany — opowiada Krasowiecki — nie wychodził w listopadzie z chodników kopalnianych, członkowie partii troszczyli się o wszystko. Pomagała nam również administracja ścisłe współpracując z organizacją partyjną.

Mówca stwierdza, że załoga kopalni „Zabrze-Wschód” podobnie jak i inni robotnicy w Polsce ożywiają jest dzisiaj entuzjazmem pracy dlatego, iż wie że kopalnia jest własnością ludu, że pracą swą górnicy nie wzbogacają rekinów kapitalistycznych lecz pracują dla siebie.

Meldujemy Kongresowi — mówi Krasowiecki — że załoga naszej kopalni wykonała plan roczny wydobywając 1,660,680 ton węgla.

Do dnia wczorajszego kopalnia dała dodatkowo 83,202 tony a do końca roku da 165 tys. ton węgla. Przekroczyliśmy również zobowiązania dotyczące remontu mieszkań.

Wyremontowaliśmy 26 mieszkań górniczych, a do końca roku wyremontujemy dalszych 7 mieszkań uzyskanych z przeróbki sklepów i lokali użytkowych.

Meldujemy Wam, że Zjednoczona Partia może liczyć na naszą załogę w walce o socjalizm, że swą codzienną pracą będziemy się przyczyniali do budowy Polskiej Socjalistycznej, że wysoko dźierż-

będziemy sztandar Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Mówca kończy okrzykiem na cześć Komitetu Centralnego Zjednoczonej Partii.

Sala wiwatuje na cześć górników polskich. Tow. Bolesław Bierut i zasiadający w prezydium tow. minister Minc ściskają ze wzruszenia dłoń przedstawiciela górników kopalni „Zabrze — Wschód”.

## Złot sztafet młodzieżowych do Stolicy Meldunki o wykonaniu planu wręczone Prezydium Kongresu

WARSZAWA (RAP-SAP). Od godziny 11-ej rano młodzież Stolicy zaczęła gromadzić się na Placu Zwycięstwa, aby powitać 8 sztafet przybyłych z całego kraju, które przyniosły pamiątkowe pergami-ny z setkami pieczęci i podpisów oraz

tysiące meldunków o przekroczeniu planu i wykonaniu zobowiązań przedkongresowych.

Wokół trybuny, przy Grobie Nieznanego Żołnierza, jak okiem sięgnąć tysiące barwnych czapek studenckich: Politech-

niki, Uniwersytetu, Licealistów i gimnazjów. Setki transparentów głoszą słowami swoich hasel radość młodzieży i jej entuzjazm, wywołany zjednoczeniem partii robotniczych. Na transparentach tych m. in. czytamy: „Jesteśmy nieodłączną częścią mas pracujących”, „Małorolny chłop — sojusznik klasy robotniczej”, „Polska Zjednoczona Partia Robotnicza zapewni nam naukę i pracę”, „Niech żyje wódz międzynarodowych sił postępu i pokoju — Generalissimus Stalin”.

W oczekiwaniu na przybycie pierwszej sztafety młodzież wznosi entuzjastyczne okrzyki oraz skanduje: „Jedność! Jedność!”

Na uroczystość przybywają tow. tow. gen. Stanisław Zawadzki, Feliks Baranowski, dyr. GUKF Kuchar, z komendy głównej SP — płk. Fiński i wielu zaproszonych gości. Plac Zwycięstwa zalega wielotysięczny tłum młodzieży i robotników. O godz. 12.45 wpada na metę jako pierwsza sztafeta z Gdańska. Tulejkę ozdobioną proporcjami z Bydgoszczy i Włocławka oraz licznymi herbami miast pomorskich wręcza tow. Stanke (ZMP Żolibórz), który przybiegł w towarzystwie 8-miu żołnierzy garnizonu warszawskiego.

Zebrana młodzież porwana entuzjazmem intonuje hymn młodzieży demokratycznej świata. Po trzech minutach melduje się następna sztafeta z Wrocławia. Zdobną tulejkę wręcza tow. Sitarski — przew. ZMP Grodzisk Mazowiecki. W kolejności przybywają sztafety z Katowic, Białegostoku, Rzeszowa, Lublina, Olsztyna, jako ostatnia — ze Szczecina.

Na trybunę wstępuje tow. Fluk — wiceprzew. zarządu głównego ZMP, składa generalowi Stan. Zawadzkiemu ostateczny meldunek, z którego wynika, że ogólna liczba młodzieży zrzeszonej w ZMP, ZAMP, SP, ZSCH i in., która wzięła udział w sztafecie, wynosi 12.413. Sztafety przebiegły wszystkie większe miasta Polski i setki mniejszych miejscowości, niosąc bohaterskiej stolicy — Warszawie meldunki o wspaniałych czynach kongresowych, którymi godnie potwierdza klasa robotnicza wolę do zjednoczenia.

Adresy z pozdrowieniami — powiedział na zakończenie tow. Fluk — są nieco zniszczone od setek robotniczych dłoni, ale składamy je w Wasze ręce, Towarzyszu Przewodniczącym, z przeświadczeniem, że Kongres Jedności Klasy Robotniczej przyjmie serdecznie nasze pozdrowienia.

Tow. gen. Zawadzki, dziękując organizatorom i uczestnikom sztafet, zwrócił się do zebranej młodzieży, aby nie ustawała w walce o socjalizm, ustrój, który da człowiekowi szczęście i dobrobyt. „Młodzież polska — powiedział gen. Zawadzki — nie chce ustroju kapitalistycznego, który zamyka wrota uczeni przed dziećmi rodzin robotniczych i biednych chłopów. Dziś wszystkie uczelnie stoją otworem przed młodzieżą robotniczo-chłopską”.

Tow. Feliks Baranowski podkreślił, że klasa robotnicza łączy dziś swoje siły, aby podnieść na wyższy poziom dobrobytu i kulturę mas pracujących, aby zabezpieczyć narodowi spokojny i szczęśliwy rozwój, ażeby stworzyć siłę i potęgę naszego kraju, który w rodzinie narodów miłujących pokój i wolność z ZSRR na czele, będzie współtwórcą nowego, szczęśliwszego życia całej ludzkości.

Po zakończeniu uroczystości na Pl. Zwycięstwa wyruszyły wszystkie sztafety ulicami: Królewska, Marszałkowska, Al. Wyzwolenia do Politechniki, gdzie obradował Kongres. Trasa biegu podzielona została na 10 odcinków, na których wzięło udział w sztafecie 80-ciu zawodników.

Ostatnia ósemka w składzie: Winch (ZAMP), Niegocka (ZMP), Morencz Feliks (KZZ), Janiec (Gwardia), Wiśniewski (ZMP), Zawirski (ZSCH), St. Kozłowski (ZMP-Wojsko) i Bujak (SP), została powitana huraganem oklasków, gdy wbiegła na salę kongresową, by wręczyć tulejkę z meldunkami Prezydium

## »Pieśń o ludzie naszym« Zespoły świetlicowe z całego kraju prezentują Kongresowi swój dorobek artystyczny

Warszawa (SAP-RAP). Artystyczne zespoły świetlicowe, które przybyły do Warszawy ze wszystkich stron Polski, aby uczcić zjednoczenie partii robotniczych, dały w dniu wczorajszym w sali Teatru Polskiego wspaniałe widowisko sceniczne dla delegatów kongresowych.

W sali, przybranej czerwienią sztandarów i transparentami mówiącymi o jedności klasy robotniczej, zasiadło przeszło tysiąc delegatów kongresowych wsłuchując się w słowa płynące ze sceny. Wielu delegatów zna osobiście poszczególne grupy wykonawców — zespoły kopalni „Anna”, „Emma”, „Mordziejów-Niwka”, „Szombierki”, „Karol”, „Wieczorek”, zespół dziecięcy kopalni „Wyzwolenie”, huty „Pokój” i „Batory” oraz Państwowych Zakładów Przemysłowych nr 8 w Łodzi, zespół Samopomocy Chłopskiej z Krakowa i Pławowic, międzywieloletni zespół z Krakowa, zespoły fabryk warszawskich i kolejarzy, wreszcie chór Domu Woj-

ska Polskiego w Warszawie. Pierwszą część przedstawienia wypełniła nieomal w całości „Pieśń o ludzie naszym”, oparta na materiale ludowym w opracowaniu Leona Schillera, ze słowem wiążącym St. R. Dobrowolskiego.

W drugiej części programu, poza regionalnym widowiskiem topienia „Marzanny”, symbolu zimy i ciężkiego okresu, zaprezentowanym przez dziecięcy zespół kopalni „Wyzwolenie”, prawdziwym przeżyciem artystycznym stał się montaż sceniczny udręmatyzowanych utworów poezji rewolucyjnej, w wykonaniu zespołu Samopomocy Chłopskiej z Pławowic.

Montaż ten dał jakgdyby skrót dzieł polskiej myśli rewolucyjnej od czasów Waryńskiego aż po obecną epokę. Fragmenty poetyckie o walce narodu hiszpańskiego z przemocą i tyranją faszystowskiego rządu Franco wywołały manifestację na cześć walczącej Hiszpanii republikańskiej.

## Hołd bohaterom poległym w walce o wolność i socjalizm

### Pod Pomnikiem Wdzięczności dla Armii Radzieckiej

WARSZAWA. (Sap-Rap.) Stolica obchodziła wielkie święto zjednoczenia klasy robotniczej — przodowniczkę mas pracujących — nie zapomniała o bohaterskich żołnierzach Armii Radzieckiej, wyzwolicieli Polski.

O godzinie 14.30 u stóp Pomnika Wdzięczności na Pradze zebrały się liczne delegacje terenowych kół partyjnych, organizacji społecznych i młodzieżowych, które lasem sztandarów i transparentów otoczyły cokół pomnika. Na uroczystość uczczenia pamięci bohaterskich żołnierzy Armii Radzieckiej przybyła delegacja uczestników Kongresu i gości zagranicznych, biorących udział w Kongresie Zjednoczenia.

Tow. gen. Aleksander Zawadzki w krótkim przemówieniu złożył hołd Żołnierzom Radzieckim poległym na ziemiach polskich w walce z hitlerowskim faszysmem.

„Pamięć o poległych trwać będzie wiecznie — powiedział gen. Zawadzki — a przyjaźń polsko-radziecka będzie się stale pogłębiać i utrwalać”.

W imieniu delegacji zagranicznych zabrał głos tow. Zdenek Fierlinger, członek Komitetu Centralnego Czechosłowackiej Partii Komunistycznej, który powiedział m. in.

„Zeszliśmy się tu, by złożyć hołd poległym za to, abyśmy my mogli żyć i spokojnie pracować”.

Tow. Fierlinger podkreślił, iż wszystkie kraje demokracji ludowej ze Związkiem Radzieckim na czele, stać będą niezachwianie na straży zdobyczy klasy robotniczej, na straży pokoju i polskich granic zachodnich, aby faszystowski barbarzyńca nie ważył się ich nigdy więcej przekroczyć.

Przemówienie swoje zakończył tow. Fierlinger okrzykiem na cześć radzieckich bohaterów.

Pierwsze dwa wspaniałe wieńce złożyła pod pomnikiem delegacja kongresu z tow. tow. gen. Zawadzki i min. Świątkowskim na czele oraz tow. Fierlinger w imieniu delegacji zagranicznych.

### Na Stokach Cytadeli

W przerwie obrad specjalna delegacja Kongresu przybyła również na miejsce straceń w Cytadeli, aby złożyć hołd pa-

mied bojujących poległych w walkach rewolucyjnych o Socjalizm.

Do hołdu, złożonego przez przedstawicieli Kongresu Zjednoczenia Polskiej Klasy Robotniczej przyłączyła się pracująca Warszawa. Na miejsce straceń przybyły niezliczone rzesze robotników i pracowników stolicy. Od bram Cytadeli, od Żoliborza z wszystkich stron ciągnęły delegacje z dziesiątkami czerwonych sztandarów partyjnych, związkowych i organizacyjnych.

Uroczystość odbywa się na dawnym miejscu straceń przy spróchniałym dziś pniu dębu, pod którym stała szubienica. Przedstawiciele polskiej klasy robotniczej przybyli tu, aby złożyć hołd Kunickim, Bardowskim, Baronom, Kasprzakom, Okrzejom i tym nieprzeliczonym rzeszom bojujących, którzy ponieśli tu śmierć za sprawę socjalizmu. Dziś meldują im o zwy- cięstwie.

### Na Powązkach

Na omentarzu Powązkowskim w Warszawie płoną czerwone znicze przy grobach tych, co w walce o sprawę proletariatu, oddali swe życie.

Z sali Kongresu, z komitetów dzielnicowych i fabrycznych idą z wieńcami liczne delegacje, aby złożyć hołd towarzyszom poległym w walce o wolność i wyzwolenie, bojującym zamordowanym przez faszystowskiego najeźdźcę, działaczom, którzy wyrósłszy z polskiego ruchu robotniczego przez całe swe życie służyli sprawie jedności robotniczej, sprawie proletariatu.

Długi pochód, nad którym płyną czerwone sztandary idzie przez aleje omentarza.

W pierwszym szeregu kroczą członkowie Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację, za nimi pod trójbarwnym sztandarem Dąbrowszczy- cy. Niosą wieńce przedstawiciele zagraniczni przybyli na Kongres, Hiszpanie, Węgrzy, Francuzi, Szwedzi.

Wśród przybyłych znajdują się również polscy delegaci na Kongres tow. tow. gen. Witold, Szyr, Chołchowski, Baranowski.

W równym czworoboku jakby w szyku wojskowym wyciągnęli się proste, skromne mogiły 50 bojujących straconych w pamiętnym październiku 1942 roku na warszawskich szubienicach. Do tych gro-

bów udają się zebrani. Prezentuje broń honorowa warta, od żagwi pochodni czerwony blask pada na ciemniejące niebo. Polska klasa robotnicza nie zapomina o tych, którzy za wolność, za wyzwolenie ponieśli męczeńską śmierć. Kwatery wojskowego powązkowskiego cmentarza, gdzie leży 50 towarzyszy prosta i skromna otoczona jest czią. Dlatego też w dniu narodzin robotniczej jedności w ciszy i skupieniu otoczył ją zwarty tłum ludzi, nad nią nisko pochylili się sztandary.

Uczestnicy manifestacji przechodzą ze sztandarami i wieńcami na grób tow. tow. Władysława Hibnera, Władysława Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego, który znajduje się pod murem Cytadeli. Tu dnia 21 sierpnia 1925 roku rozstrzelani zostali przez reakcyjny rząd polski ci nieugięci bojujownicy walki o wolność i sprawiedliwość społeczną, działacze Komunistycznej Partii Polski.

Skromne mogiły przystroili dziś flagi narodowe i czerwone sztandary robotnicze.

### Przed Mauzoleum gen. Świerczewskiego-Waltera

Również licznie zgromadziły się delegacje na omentarzu powązkowskim wokół mauzoleum bohaterskiego bojujownika o wolność Polski i Hiszpanii — gen. Karola Świerczewskiego — „Waltera”. Wśród otaczających grób pocztów sztandarowych zwraca ogólną uwagę czerwono-żółto-fioletowy sztandar „Dąbrowszczaków”. Wśród przybyłych dla złożenia hołdu polskimi bojujnikom o socjalizm przedstawiciele zagranicznych partii robotniczych widzimy również delegację demokratycznej Hiszpanii.

Tow. Szyr — towarzysz pracy i walki bohaterskiego generała oddał w imieniu Zjednoczonej Klasy Robotniczej hołd świetlanej pamięci wielkiego syna ludu pracującego Polski. Wzruszenie ogarniające zebranych potęguje się jeszcze, gdy zabiera głos przedstawiciel walczącej Hiszpanii — tow. Vincente Uribe. „HONOR I CHWAŁA WIELKIEMU TOWARZYSZOWI WALTEROWI” — kończy tow. Uribe wzruszonym głosem. Do mauzoleum podchodzą delegacje, które kolejno składają wieńce na płytę grobowca.

Jest ich tak dużo, że po chwili pokrywa ją cała płyta.

Znikają ślady wojennych zniszczeń

Potężny rozmach odbudowy i rozbudowy w ZSRR

Autór niniejszego reportażu odbył niedawno dłuższą podróż od Moskwy do Morza Czarnego...

Do rogu do Tuły można właściwie nazwać strefą wielkiej Moskwy. W okresie władzy radzieckiej Moskwa rozrosła się tak da...

Taki jest na przykład Podolsk, który był przed tym zapadłym przedmieściem Moskwy. Obecnie jest to duże miasto zabudowane wie...

Tutaj w Tułe w 1941-1942 roku został pobity generał hitlerowski Guderian, który rwał się w głąb Rosji...

W swoim generalnym planie odbudowy, starannie opracowany przez architektów i zatwierdzony przez rząd...

Spotkałem w Biełgorodzie robotników, inżynierów i techników, którzy pracowali przed tym nad odbudową Leningradu...

Szybkie tempo budownictwa, nie jest jakimś przywilejem Moskwy. Mieszkańcy Moskwy zachwycają się szybkością i wysoką sztuką architektoniczną budownictwa stolt...

cy. Ale i w Noworożyjsku ludzie potrafiłi w ciągu jednego lata zbudować całą dzielnicę zgodnie z generalnym planem odbudowy...

Niesłuszne byłoby twierdzenie, że idąc tropami odrodzenia, nie natrafia się już na ślady wojny. Jeszcze jest ich wiele...

Minioną wojnę nie zniknie ze świadomości ludzi. Pogrzebki, których nie szczędzą ludziami radzieckim nowi podżegacze wojenni...

M. Rudnyj

Siadłem naszych artykułów

Poprawa w szpitalu przy ul. Krzemienieckiej

W związku z ponowną wzmianką o szpitalu PCK przy ulicy Krzemienieckiej („Głos Robotniczy” Nr. 312 z dnia 14 listopada 48 roku...

Po ukazaniu się wzmianki w Nr. 276 „Głosu” z dnia 8 października br., zarządzona została inspekcja szpitala PCK przy ul. Krzemienieckiej...

W ostatnich dniach szpital wizytował Sekretarz Generalny Zarządu Głównego PCK stwierdzając, że w wyniku inspekcji wszystkie braki w urzędzeniu i obsłudze szpitalnej zostały usunięte.

Niestety, za woda, jaką szpital jest zmuszony używać do prania bielizny, pozostawia za barwienie żółtawe i do czasu wybudowania nowej studni mankament ten nie może być w całości usunięty.

Szef Resortu Propagandy (-) J. Wiśniewska

Manifestacja sojuszu robotniczo-chłopskiego w dniu Kongresu

Piękny dar robotników łódzkich dla wsi Wilkowie

Historyczny fakt Zjednoczenia klasy robotniczej w Polsce uczcili szerokie rzesze robotnicze potężnym, masowym wzmocnieniem wysiłku pracy i produkcji...

Niepośledni udział w tym realnym przejawie entuzjazmu polskiego świata pracy wzięła łódzka klasa robotnicza. Jednym z znamienitych poczyniń w tej dziedzinie, manifestującym czynem sojuszu robotniczo-chłopskiego w tak doniosłej chwili, był wspaniały...

dar robotników łódzkich dla rolników pierwszej samopomocowej wsi w województwie łódzkim, w Wilkowicach koło Rawy Mazowieckiej, w postaci dużej ilości materiałów, butów, gotowej konfekcji dla dorosłych, jak i dziecięcej, książek, przyborów szkolnych, cukierków, pierników itp.

W godzinach rannych w dniu 15 bm. wybraliśmy się z OKZZ dwoma samochodami z tym cennym podarunkiem w kierunku Rawy Mazowieckiej wraz z tow. Gradeckim, wiceprzewodniczącym OKZZ tow. Winczewskim, instruktorem rolnym Wojewódzkiego...

To i owo Czym chata bogata

Mój przyjaciel, Kazio, o którym już nieraz donosiłem, że jest zamilewanym filatelistą, zagadnął mnie wczoraj z dumną miną:

— No, i cóż, bratku, w dalszym ciągu utrzymujesz, że zbieranie znaczków pocztowych to rzecz mało ważna?

— Są ważniejsze — odparłem wymijająco. — Ważniejsze? — parsknął przyjaciel. — Toś widać nie oglądał ostatnich znaczków, KU CZCI KON-GRE-SU.

— Rzeczywiście? — spytałem zdziwiony, bo słabo korespondencję uprawiam, a przede wszystkim nie mam kontaktów.

— Naturalnie! — wykrzyknął Kazio. — Piękne znaczki! Z samymi, proszę cię, proletariackimi!

Proszę, proszę, więc nawet filatelistyka ma część Kongresu. Zresztą nie to dziwne: w związku ze zjednoczeniem polskiej klasy robotniczej taki entuzjazm ogarnął cały kraj, że każdy nieomal w swoim kółku, czyni co może, aby ów zapal jakos zmanifestować.

Nie mówię, naturalnie, o naszych górnikach, włókniarzach, metalowcach, hutnikach itd.; ich wspaniałemu czynowi kongresowemu nie nie dorówna. Ale przede wszystkim cała pięknie ruszyła ku czci Kongresu i młodzież akademicka i sportowcy.

Eh, co tu dużo gadać: każdy wystąpił z czym mógł i z czym potrafił — „czym — jak to się mówi — chata bogata, tym rada”.

Przy okazji: pewna konkretna historia. Młodzież z pewnego okolicznego miasta (powiedzmy, ze Zgierza) postanowiła niedługo przedkongresową poświęcić poczytnej pracy nad odgruzowaniem pewnego gmachu (powiedzmy, Miejskiej Rady Narodowej). Wzięli się tedy młodzieńcy z zapalem do roboty, a tu pewna osoba (powiedzmy, ksiądz, powiedzmy nazwiskiem Ostrowski) dawaj do nich z przemówieniem:

— To skandal, to GRZECH, to niesłychane i karygodne! Za to powinno się was do więzienia!

Naturalnie — strachy na lachy, nikt z rozentuzjazmowanej młodzieży nie wziął sobie do serca pasterskiego „upomnienia”. Nie osłabło też bynajmniej tempo czynu przedkongresowego.

E. Tam.

JAK TA ZIEMIA WYGLĄDA DZIŚ?

Tuż za pierwszym rowem przeciwko wojnym koło rogatki Tułskiej płoną ognie uru chomionych na nowo zakładów hutniczych. A obok zakładów hutniczych widnieje nowy gmach szkoły imienia Lwa Tołstoja w Jasnej Polanie i miasteczko górnicze Szczekino.

Opowiadano mi o tym, jak to było w Mceńsku, w pierwszych dniach po wyzwoleniu. Ludzie, którzy powrócili w rodzinne strony, nie od razu potrafili znaleźć miejsca, gdzie były dawniej ich domy. Urzędy rejonowe rozmieściły się w ziemiankach, a pracownicy urzędów (przeważnie kobiety) rozbiły w fortyfikacje, by urzędzić swe mieszkania. Do miasta powrócili dawni nauczyciele. Szkół nie było, ale były dzieci, które trzeba było uczyć. Nauczyciele wraz z uczniami gnieździłi się w fortyfikacjach i schronach. Zajęcia szkolne odbywały się w budynku bez dachu i okien. Po zakończeniu lekcji uczniowie i nauczyciele przekształcałi się w murarzy i szklarzy.

Obecnie miasto ma kilka szkół, technikum, Odbudowano tu szpitala, kina, domy mieszkalne. Sady owocowe znowu przynoszą bogate plony. I w Mceńsku i we wszystkich miejscowościach, przez które przetoczyła się wojna, zapomniało już o ziemiankach.

Widziałem jak odbudowują się niewielkie miasteczko Biełgorod. Nie należy ono do tych wielkich miast, które odbudowuje się w pierwszym rzędzie. Ale i Biełgorod ma

INTERPELACJE naszych czytelników

W PDT wszystko tańsze!

Chciałem za pośrednictwem poczytne go Waszego pisma zwrócić uwagę na swego rodzaju dziwoląg, istniejący na odcinku cen w naszym mieście. Dotyczy to nieprawdopodobnej wprost dysproporcji między cenami, stosowanymi w cukiernicze Państwowego Domu Towarowego, a więc placówce państwowej, a opłatami, pobieranymi przez cukiernie kawiarńskie, położone w centrum miasta. Ołóż ceny w cukiernicze PDT są o 30 do 40 procent niższe. Przypuszczam należy, że Państwowe Domy Towarowe nie traktują swej kawiarńki wyłącznie jako „dobroprzejęstwa”, stworzonego jedynie dla wygody klienteli. Niewątpliwie jest to dział

sprzedaży rentujący się i opłacający oraz wnoszący do kas miejskich jak i wszystkie inne placówki gastronomiczne, podatek konsumpcyjny. Wprawdzie ciastka, kawa, herbata, itp. nie są artykułami pierwszego spożycia, nie mniej jednak uważam za niesłuszne, żeby właściciele prywatnych cukierni czerpali tak niepro porcjonalnie duże zyski. Czy nie byłoby wskazane aby rentownością tego typu prywatnych przedsiębiorstw zajęły się również Komisje Kontroli Cen. Jest to wąski, lecz dość istotny wyznacznik, na którym spekulanci potrafili robić bardzo dobre interesy.

Stały czytelnik „Głosu”

Przegląd prasy radzieckiej

Wallace o stosunkach radziecko-amerykańskich

Gazety radzieckie zamieszczają na swych łamach oświadczenie Wallace'a w sprawie stosunków radziecko-amerykańskich. Występując przed studentami wydziału prawnego Uniwersytetu w Yale Henry Wallace wyraził poglądy, że Truman winien ponownie porużyć kwestię wysłania swego przedstawiciela dla prowadzenia rokowań ze Stalinem odnośnie zagadnień radziecko-amerykańskich. Za znaczący, że niewielka garstka militariistów, wchodzących w skład „Narodowej Rady Bezpieczeństwa” coraz bardziej usurpuje sobie funkcje rządowe i szczególnie należą na dalsze prowadzenie antyradzieckiej polityki zagranicznej, Wallace stwierdził, że „wy stępując z wnioskiem wysłania Vinsona do Moskwy, prezydent wkroczył na właściwą drogę. Wniosek ten miał podwójne znaczenie: 1) przewidywał wystąpienie przedstawiciela cywilnego, a nie wojskowego i prócz tego, 2) świadczy o pragnieniu pokojowego rozstrzygnięcia naszych problemów. Zadanie to możemy spełnić obecnie, zanim przedstawiciele wojskowi w „Narodowej Radzie Bezpieczeństwa” przeforsują podpisanie budżetu przewidującego militarystyczne na szeroką skalę”.

Przytaczając argumenty na korzyść tego wniosku, Wallace oświadczył: „Nasza polityka zagraniczna opiera się na strachu przed Rosją. W tym celu Ameryka dąży do przygotowania trzech baz: jednej na Dalekim Wschodzie, drugiej w zachodnich Niemczech, i trzeciej w postaci arsenału wojennego w naszym własnym kraju. Przekonaliśmy się jednak, że cała potęga techniczna i źródła ludnościowe Ameryki nie są w stanie poprzeć Czang-Kai-Szeka. Nie uda się również wykorzystać Japonii jako bazy wschodniej. Przegrywamy też walkę o Niemcy i Europę Zachodnią. Nie bacząc na protesty Francji i obawy wszystkich krajów, które ucierpiały od agresji niemieckiej staramy się z uporem godnym lepszej sprawy ponownie uzbierać Niemcy. Rozdmuchaliśmy w sposób nadzwyczajny spór o Berlin i odmówiliśmy rozpatrzenia i uregulowania tego zagadnienia na forum ONZ. Wszystko to coraz bardziej prowadzi do sromotnej klęski polityki amerykańskiej”.

PENETRACJA AMERYKAŃSKA W AUSTRALII

W swym przeglądzie prasy zagranicznej ga

zeta „Trud” komentuje zamieszczoną na łamach londyńskiego czasopisma postępowego „World News and Views”, artykuł S. Murray — Smitha pt. „Hegemonia Wall-Street nad Australią”. Opierając się o obfity materiał faktyczny, autor stwierdza coraz intensywniejszą infiltrację monopolu amerykańskich w Australii i stopniowe wypieranie Anglii z tego rynku. Silne zainteresowanie Stanów Zjednoczonych tym krajem tłumaczy się okolicznościami natury zarówno gospodarczej, jak i strategicznej.

Na zakończenie S. Murray-Smith poddaje druzgocącej krytyce działalność labourystowskiego rządu Australii. Kapitulując przed Amerykanami, idąc za przykładem angielskiego rządu labourystowskiego, sankcjonując milcząco wrogi stosunek do Związku Radzieckiego i do wolnych narodów europejskich, coraz więcej ustępując pod presją kapitalistów australijskich, starając się uporczywie stoperdować jedność klasy robotniczej — federalny rząd labourystowski naraził sprawę pokoju na poważne niebezpieczeństwo.

100 TYSIĘCY PSZCZELARZY W CZECHOSŁOWACJI

W Czechosłowacji przywiązuje się obecnie dużą wagę do rozwoju pszczelarstwa i jedwabnictwa. W miejscowości Dol pod Libercami nad Weltawą znajduje się państwowy Instytut badawczy dla spraw pszczelarstwa i jedwabnictwa. Obok właściwych studiów instytut zajmuje się też zorganizowaniem pracy stu tysięcy czynnych w kraju pszczelarzy. Instytut przejął również funkcje Instytutu jedwabniczego w miejscowości Hradec Kralove

# Czyn Kongresowy samorządu Łodzi

Wszystkie wydziały wypełniły zobowiązania i zwiększyły zakres swych usług. Pracownicy Zarządu Miejskiego nie ustają w wyścigu pracy

W dniu 15 grudnia odbyła się w Prezydium Zarządu Miejskiego konferencja kierowników agend i przedsiębiorstw miejskich, z udziałem przedstawicieli pracowników Zarządu Miejskiego, zwołana w celu podsumowania wyników pożytych zobowiązań przedkongresowych i podania ich ocenie. Deklaracja pracowników Zarządu Miasta uczestniczących we współzawodnictwie przedkongresowym, była próbą sił wszystkich samorządowców, którzy wzmocniona praca i zbiorowym wysiłkiem chcieli uczcić dzień Kongresu Zjednoczenia ruchu robotniczego.

Sumarycznie biorąc wszystkie agendy i przedsięwzięcia miejskie naogół wywiązały się z wziętych na siebie dobrowolnie obowiązków, aczkolwiek niektóre — z przyczyn obiektywnych — nie były w stanie zrealizować w pełni nakreślonych planów. Dzięki Czynowi Kongresowemu zlikwidowane zostały wszelkie zaległości co pozwala na załatwianie bieżących czynności biurowych i kancelaryjnych — bez zwłoki. Jako przykład służyć w tym względzie może Wydział Ewidencji Ludności, gdzie dzięki rywalizacji poszczególnych zespołów pracy wykonano wszystkie zamierzenia ze szczególną obowiązkowością i obecnie wiele spraw załatwia się odrębnie.

Wzmocniona również aktywność ujawnia Wydział Kwaterunkowy, który w ramach zobowiązań kongresowych czynił wiele starań nad dostarczeniem lokali dla mieszkańców walących się domów.

Wydział Gospodarczy, m. in. zaopatrzył placówki Opieki Społecznej i szpitale w artykuły pierwszej potrzeby w terminie o 27 dni krótszym, niż przewidywano. Opieka Społeczna uruchomiła 11 punktów Opieki nad Matką i Dzieckiem, ponadto oddano do użytku trzeci łobek dzielnicy. Zwiększono także ilość miejsc w zakładach opiekuńczych.

Plantacje wykonały wszystkie prace, znacznie przekraczając swoje deklaracje. Ponadto zadzewiono szereg ulic. Ogółem posadzono 3.550 drzew i 5.700 krzewów. Zarówno wydział Planowania, jak i Pomiarów wykonały swe zobowiązania.

## OTWARCIE NOWYCH MIEJSKICH WYPOŻYCZALNI KSIĄZEK

Dnia 15-go grudnia o godzinie 11-ej odbyło się otwarcie dwóch nowych Miejskich Wypożyczalni Książek przy ul. Katelni 26. Jedna wypożyczalnia jest przeznaczona dla dorosłych, druga dla dzieci i młodzieży.

Wypożyczalnia dla dorosłych czynna będzie w dni powszednie od godz. 15-ej do 20-ej, zaś wypożyczalnia dla dzieci i młodzieży od godz. 11-ej do 16-ej z wyjątkiem sobót.

## KAZDY ROBOTNIK MOŻE SIĘ UCZYĆ

Uniwersytet Powszechny TUR (Dzielnica Bałuty) — Warunki przyjęcia: Wiek od 18 lat, wyższy ukończona szkoła powszechna, nauka bezpłatna. Zapisy odbywały się od 10. 12. do 31. 12. 48 r. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5-ej do 7-ej wieczorem w szkole nr 117 przy ulicy Sędziwskiej nr 8-10.

## SWIETLICA NA DWORCU ŁÓDŹ-FABRYCZNA

Staraniem Referatu Opieki nad Dzieckiem przy Inspektoracie Szkolnym m. Łodzi i wydatnej pomocy Kuratorium O. S. Ł., dnia 15. 12. 1948 r., w dniu Zjednoczenia Partii Robotniczych, została uruchomiona Świetlica Dworcowa dla dojeżdżającej młodzieży szkolnej w lokalu PCK — Dworzec Łódź-Fabryczna.

## Z życia partii

Uwaga! Prelegenci Dzielnicy Śródmiejskiej Lewej PZPR.

Jutro, dnia 18 bm. o godzinie 15 odbędzie się w sali zebrań ul. Południowa 11 odprawa prelegentów. Stawiennictwo obowiązkowe.

Uwaga! Sekretarze Dzielnicy Górnej PZPR!

Dziś, dnia 17 bm. o godzinie 16.30 w lokalu Dzielnicy Górnej ul. Bednarska 42 odbędzie się odprawa sekretarzy kół i komitetów PZPR. Obecność obowiązkowa.

Uwaga! Prelegenci Dzielnicy Śródmiejskiej PZPR!

Jutro, dnia 18 bm. o godzinie 15 odbędzie się w lokalu Dzielnicy Śródmiejskiej Piotrkowska 53 nadzwyczajne zebranie kół i komitetów. Sprawy bardzo ważne. Obecność obowiązkowa.

## Książki dla najszerzych mas

Praca kulturalno-oświatowa Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego

Wydział Kulturalno-Oświatowy Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Przem. Spożywczego, doceniając znaczenie czytelnictwa, czyni owocne wysiłki, by udostępnić książkę i gazety pracownikom, zatrudnionym w przemyśle spożywczym. Akcja ta zapoczątkowana przed rokiem daje coraz lepsze wyniki. W grudniu 1947 roku Związek posiadał przy świetlicach związkowych 47 bibliotek stałych o łącznej ilości 1500 tomów, w rok później liczby te wyniosły 140 bibliotek i 40018 tomów. Poza tym Wydział posiada bibliotekę centralną przy Zarządzie Głównym, zawierającą 1100 wartościowych pism z dziedziny nauk społecznych i politycznych, ekonomii, socjologii — niezbędnych jako literatura pomocnicza dla działaczy związkowych. Biblioteki stałe nie mogą jednak zaspaka-

wizania, co przyspieszy wykonanie inwestycji przyszluczożnych.

Wydział Weterynarii włożył dużo wysiłku w likwidację chorób zwierzęcych. Wzmocniono akcję zwalczania wścieklizny. Uruchomiono gabinet fizykoterapii w lecznicy dla zwierząt. Rzeźnia przez wykonania zwykłych czynności objętych planem, uruchomiła pralnie, która została całkowicie wybudowana przez pracowników poza godzinami pracy. Pracownicy Wydziału Kanalizacji i Wodociągów przedsięwzięte roboty (doprowadzenie wody do szeregu posesji, oczyszczenie na pewnym odcinku koryta rzeki Łódki i inne) wykonali przedterminowo. Gazownia zgodnie z zapowiedzią, w terminie uruchomiła nowe oczyszczalniki gazu i nową bocznice kolejową.

## Prezydium MRN i Zarządu Miejskiego do Kongresu Zjednoczenia

Prezydium MRN i Zarządu Miejskiego przesyła do Prezydium Kongresu Zjednoczeniowego następujący telegram:

„Prezydium Miejskiej Rady Narodowej i Zarządu Miejskiego czerwonej, robotniczej Łodzi witają pierwszy Kongres Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Prezydium zapewniają, że zjednoczona klasa robotnicza naszego miasta w zgodnym rytmie pracy dokończy wszelkich wysiłków i waleń przyczyni się do odbudowy kraju, a łącznie z całą Polską Klasą Robotniczą i pozostałymi demokracjami, milującymi pokój, ze Związkiem Radzieckim na czele wywalczy panowanie po-

Specjalnymi osiągnięciami okazać się mogą Hotele Miejskie, które zapowiedziane roboty wykonały w 200 procentach, doprowadzając do porządku powierzone budynki.

W szerokiej dyskusji stwierdzono, że samorząd łódzki należy docenić wagę podjętych zobowiązań i wykonał je w miarę możliwości — jak najlepiej. Postanowiono nie ustawać w wyścigu pracy i przenieść to hasło na ogólne zebranie pracowników poszczególnych agend i przedsiębiorstw, aby oddolnie wychodziły w dalszym ciągu zobowiązania i ustalone zostały terminy ich realizacji. Poszczególne komisje przy zakładach pracy będą współpracowały ze sobą i pozostawały w kontakcie z komisją przy Wydziale Prezydyalnym.

## Czytelnicy p'szą

## Słuszna pochwała

Szanowny Towarzyszu Redaktorze! Na łamach prasy codziennej spotyka się często zarzuty przeciw personelowi zakładów użyteczności publicznej, sklepów i spółdzielni. Bardzo rzadko natomiast znaleźć można słowa uznania dla tych pracowników, którzy z ogromnym oddaniem spełniają swoje obowiązki. Proponuję, żeby czytelnicy dzielili się z Redakcją nie tylko utyskiwaniami na czyjąś niesumienność, ale i słowami uznania, jeśli czyjaś praca na to zasługuje.

Przy ul. Żeromskiego 13 w sklepie spożywczym PSS Nr. 329 pracującą sprzedawcą, dziełki którym załatwianie sprawunków w tym skle-

pie staje się prawdziwą przyjemnością, a nawet czekanie w kolejce nie jest przykre. Klienci są cierpliwi, nigdy się nie kłócą, gdyż takt personelu łagodzi wszelkie zdrażnienia. Kierownik sklepu dla każdego znajduje kilka miłych słów, doradza przy zakupach, nawet wśród największego tłoku jest uprzejmy i oporny.

Myszę, że słowa uznania, zamieszczone na łamach „Głosu“ zachęca i sprzedawców w innych sklepach do brańia przykładu z pracownikami tej spółdzielni, a jednocześnie będą dowodem, że klient potrafi ocenić uprzejmość i sumienność sprzedawców. M. F.

## AKCJA REMONTÓW ZDAŁA EGZAMIN

## Miasto na czas wykorzystano dotacje Rady Państwa

W ciągu 3-ch miesięcy wydatnie poprawiono warunki mieszkaniowe robotników

Już tylko dwa tygodnie dzielą nas od ostatecznego terminu wyznaczonego przez Radę Państwa, dla wykorzystania dotacji, przeznaczonych na remonty domów robotniczych. W chwili obecnej więc wykańcza się tylko roboty rozpoczęte, zużytkowuje remanenty oraz sporządza szczegółowe sprawozdania z przebiegu tej nadzwyczajnej akcji. Już teraz z częściowych danych wynika, że miasto nasze prawie w całości wykorzysta dotacje — 302 miliony. Zużyta ona została racjonalnie i słusznie. Jeżeli jedna z agend miejskich otrzymująca dotacje, nie była w stanie zużytkować całej sumy, Nadzwyczajna Komisja

czuwająca nad właściwym rozproszaniem dotacji, będzie te sprawy przerzucać na inną agendę, pracującą wydajnie i sprawniej. Z prac w domach Zarządu Nieruchomości zostanie prawdopodobnie 8 milionów zł. nie wykorzystanych dotacji Starostwa Łódź-Północ, wskutek opóźnień powstałych przy dostawie materiałów budowlanych, nie zostanie wykonany dom przy ul. Drewnowskiej 57, aczkolwiek znajduje się on już pod dachem i jest zabezpieczony przed zimą. Natomiast, domy przy ul. Franciszkańskiej i Zawiszy są już gotowe i częściowo nawet zamieszkałe. Ponieważ jednak przekroczono budżet, przeznaczony na ten cel przez Radę

Państwa, Nadzwyczajna Komisja uznała, że przekroczenie to pokryje Zarząd Miejski.

Wydział Zdrowia remontuje VI Zakład Kąpielowy przy ul. Żeromskiego. Są już wykonane wszystkie remonty zewnętrzne, lecz roboty wewnętrzne potrwać jeszcze pół roku.

Sumy, które pozostaną będą teraz zużyte na zakup wani i innych instalacji wewnętrznych — zwłaszcza, że Rada Państwa przeznaczyła w tym wypadku dotację na urządzenie zakładu, a więc nie tylko na remonty.

Zakład Oczyszczania Miasta dzięki dotacji bardzo wzbogacił swój stan posiadania, co powinno przyczynić się do podniesienia higieny naszego miasta. Dotacja zostanie wykorzystana całkowicie, bowiem odbiera się już zamówione auta, beczkowszy, wozy, wywrotki — wszystkie urządzenia służące do wywozu nieczystości. ZOM zakupił również 20 koni do wozów, którymi również wywozi się śmiecie.

Miejskie Zakłady Komunikacyjne w bieżącym tygodniu podwoiły swe wysiłki w celu jak najszybszego ukończenia domów dla tramwajarzy na Stokach. W blokach przy ul. Skalnej 5-7 wszystkie roboty zostały już ukończone, obecnie suszy się mieszkanie i po Nowym Roku będą tam mogli wprowadzić się robotnicy MZK. Co się tyczy linii tramwajowej przy ul. Warszawskiej, to Nadzwyczajna Komisja postanowiła pokryć koszt budowy linii w wysokości 12 milionów zł., wychodząc ze słusznego założenia, że linia ta przyczyniła się niewątpliwie do poprawy warunków bytu klasy robotniczej.

Tak więc nadzwyczajna akcja remontowa po raz pierwszy na tak dużą skalę i w takim tempie przeprowadzana w naszym mieście, bez wątpienia zdała egzamin. W ciągu bowiem zaledwie trzech miesięcy zapewniło robotnikom łódzkim, trwały dach nad głową, zabezpieczono domy, przeprowadzono urządzenia wodociągowe i kanalizacyjne, no we linie tramwajowe połączyły osiedla robotnicze z miastem.

(M. Zał.)

## Sprostowanie

Do wzmianki, p. t. „Uwaga“ we wczorajszym numerze naszego pisma wkradła się omyłka. Zamiast „Starostwo Grodzkie Północno-Łódzkie“ winno być „Starostwo Grodzkie Północno-Łódzkie“, co niniejszym prostujemy.



## POPOŁUDNIÓWKA MUZYKI, PIESNI I TAŃCA

Staraniem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego odbędzie się w dniu 19 grudnia br. o godzinie 15 w sali Teatru Powszechnego TUR ul. 11 Listopada 21 „Popołudniówka Muzyki, Pieśni i Tańca“. Konferansjer I. Sikirycki. Wstęp za wejściówkami oraz legitymacjami Związku Zawodowego.

## ZNACZKI Z OKAZJI KONGRESU

Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Łodzi podaje do wiadomości, że znaczki pocztowe wydane z okazji Kongresu Jedności Klasy Robotniczej są już w sprzedaży. Znaczki te można nabywać również u doręczycieli przesyłek (listonoszów) w czasie od dnia 15 grudnia do 23 grudnia 1948 r.

Uwaga ZAMP-owcy 3 i 4 roku Wyzd. Prawno-Ekonomicznego

Dnia 18. 12. br. o godz. 15-ej odbędzie się zebranie organizacyjne w świetlicy ZAMP-u przy ul. Piotrkowskiej 48. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

## Poparcie „Dni Przeciwgruźliczych“

Walka z gruźlicą jest jednym z naczelnych zadań każdego zorganizowanego, świadomego swych celów społeczeństwa.

W związku z przypadającym na czas od 10 — 20 grudnia br. „Dniami Przeciwgruźliczymi“ — Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi zwraca się do wszystkich Zrzeszeń prywatnego przemysłu z prośbą o wyostosowanie do swoich członków apelu, aby do akcji zbiórki funduszy na walkę z gruźlicą ustosunkowali się jak najbardziej pozytywnie, deklarując datki jak również przyjmując zgłaszające się, upoważnione do zbiorów osoby.

## Wędrownica na POLSCE

### GENERALNY REMONT KOLEI NA KASPROWY.

— Przeprowadza się obecnie generalny remont kolei linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach. Najpoważniejszą pracą jest wymiana dwóch lin ciągnących, których dostarczyła ta sama firma z Sosnowca, która dała liny na uruchomienie kolei w roku 1936.

Wszystkie roboty techniczne na kolejce, które przed wojną wykonywały firmy nie mlekie prowadzą obecnie wyłącznie nasze zespoły techniczne.

Na wspólnym posiedzeniu Komitetu współzawodnictwa pracy w Zakopanem, pracownicy kolei linowej zobowiązali się do przyspieszenia prac remontowych i oddania do użytku kolejki już na święta Bożego Narodzenia, zamiast, jak to było w planie w dniu 4 stycznia.

### „ŻNIWA“ NA LISICH FARMACH.

W województwie gdańskim istnieją trzy farmy hodowlane srebrnych lisów. Największa z nich mieści się w Dolinie Radości — Oliwa. W chwili obecnej odbywają się we wszystkich trzech farmach „żniwa“.

Farma w Dolinie Radości jest doskonale rozwinięta i doczekała się 80-ciu sztuk przychówku. Dotychczas bezboleśnie przy pomocy eteru uśmiercono 30 lisów. Pozostałe farmy liczące w sumie 199 srebrnych lisów, część ich pozostawia do dalszej hodowli, resztę zaś zabija na skóry.

### RADZIECKIE TRAKTORY DLA POWIATU PRZEMYSKIEGO.

Do Warsztatów Rejonowych TOR w Przemyslu przybyło do rozdziału na poszczególne zespoły 50 traktorów radzieckich, przeznaczonych do likwidacji odłogów w powiecie przemyskim.

Pierwszą partię składającą się z dziesięciu traktorów skierowano do zespołu Państwowych Nieruchomości Ziemiach w Stubnie, następnym 10 traktorów przeznaczono do PNZ w Narolu. Do 20 b. m. pozostałe traktory rozproszono zostaną po innych wsiach powiatu przemyskiego.

### Radomsko

## Państwowa Fabryka Maszyn wykonała swe zobowiązania

Gdy znaleźliśmy się na terenie Fabryki Maszyn w dniu 14-tym bm. zdala po wital nas zwycięsko łopoczący na wieże szkielet czerwony. Robotnicy w przededniu wielkiego święta robotniczego udekorowali całą fabrykę sztandarami, transparentami mówiącymi o zwycięstwie ruchu robotniczego w Polsce.

W poszczególnych oddziałach widać praca. Postanowiono przecież do dnia Kongresu wykonać ponad plan produkcję wartości 100 tys. złotych w cenach podstawowych. Główne zadanie produkcyjne spoczywa w oddziale młynników i silników.

Przed nami olbrzymi 40-konny silnik młyński prawie gotowy. Jego wykończenie jest równoznaczne z wykonaniem tej części zobowiązania, jaka przy padła w udziale załodze oddziału silników.

A oto obok 40-konnego silnika mon tuje się drugi 25-konny To, co zostało zrobione przy tym drugim silniku jest przekroczeniem zobowiązań przedkongresowych tego oddziału.

W oddziale młynników brygada tow. Garbieca Teofila wykonała już dwa mle wniki, trzeci jest już na ukończeniu — i tutaj zaledwie godziny dziela od wykonania w całości zobowiązań przedkongresowych. Obydwa oddziały produkcyjne zakończyły by je niewątpliwie wcześniej, gdyby nie wzięły na siebie dodatkowych obowiązków. W pewnym momencie brygada montażowa, która podjęła się wykonania do dnia Kongresu stalowej konstrukcji dachowej i postawienia jej na murach, zaalarmowała załogę, że nie nadąza z robotą, że w

# Cała Polska w Dniu Kongresu

Ze wszystkich miast Polski napływają wiadomości o uroczystościach zorganizowanych na cześć Kongresu Zjednoczeniowego.

### GDĄŃSK.

W stoczni gdańskiej w wielkiej hali montażowej zebrała się 4-tysięczna załoga. W prezydium zasiadli przewodnicy pracy: Soldek, Makowski, Warot i Dobaj. Za stołem przewodnim na czerwonym tle widnieje wielki transparent: „W Polsce Socjalistycznej naszą pracą zbudujemy silną flotę morską“.

Po krótkim zagajeniu dyrektora stoczni, inż. Czarnieckiego, robotnicy odśpiewali „Międzynarodówkę“. Transmisowane przez radio przemówienie Sekretarza Generalnego KC PPR Ob. Bieruta stocznicy przyjmowali burzliwymi oklaskami i okrzykami na cześć jedności.

### KRAKÓW.

Otwarcie Kongresu Zjednoczeniowego przyjęła cała klasa robotnicza woj. krakowskiego z głęboką radością i wielkim entuzjazmem. W sali kina „Świt“ odbył się wielki wiec robotniczy. W świetlicach

fabrycznych, instytucjach, urzędach, domach ludowych, szkołach, zebrał się przy głośnikach robotnicy, pracownicy, młodzież, chłopci.

Na uroczystej akademii kolejarzy krakowskich, oprócz przedstawicieli partii politycznych, przemawiali przewodnicy pracy. W pięknej i bogatej części artystycznej wystąpił chór młodzieży z Wyższej Szkoły Muzycznej w Krakowie. Również podniosły przebieg miały akademie pracowników: Wytwórni Farmaceutycznej Nr. 10, fabryki czekolady „Piasecki“, „Suchard“ i innych.

### SZCZECIN.

800-osobowa załoga szczecińskiej stoczni uczciła otwarcie Kongresu Zjednoczeniowego złożeniem meldunków o osiągnięciach przy rozbudowie stoczni, z których najpoważniejszym jest zakończenie budowy warsztatu pływającego.

Pracownicy Szczecińskiej Dyrekcji PKP zorganizowali pomysłowe i artystyczne: wykonane inscenizacje, ilustrujące wyniki czynu Przedkongresowego.

## Kutno wita Kongres Zjednoczenia

Dnia 15 grudnia br. o godz. 9.58 gdy przez radio podano sygnał, zwiastujący otwarcie Kongresu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, przerwana została praca we wszystkich fabrykach, urzędach i instytucjach. Pracownicy zebrani przy głośnikach, wysłuchali transmisji aktu Zjednoczeniowego.

Szczególnie uroczyste moment ten wypadł w Fabryce Maszyn Rolniczych „Kraj“ w Kutnie. W stolówce przy głośnikach zebrało się ponad 300 robotników, którzy ze wzruszeniem wysłuchali historycznego aktu zjednoczenia się klasy robotniczej.

Goście oklaskiwano przedstawicieli Rady Zakładowej, który po zakończeniu audycji wezwał swych towarzyszy do dalszej wzmożonej pracy i współza-

wodnictwa, aby w ten sposób uczcić Wielki Dzień Zjednoczenia.

W Żychlinie w Fabryce M 1 zebrało się w stolówce ponad 1500 robotników, którzy z radością przeżywali otwarcie Kongresu Zjednoczeniowego przez tow. Bieruta i burzliwymi oklaskami przyjęli wiadomości o utworzeniu PZPR.

We wszystkich Zarządach Gminnych pow. Kutnowskiego, zebrał się okoliczni rolnicy, aby za pośrednictwem radia wziąć udział w akcie Zjednoczenia. Do gromad radiofonizowanych pieszo lub na furmankach przybyli rolnicy z odległych wsi aby wysłuchać transmisji radiowej z sali obrad Kongresu Zjednoczonej Partii Robotniczych w jedną PZPR, która jeszcze silniej pogłębia sojusz robotniczo-chłopski.

### POZNAŃ.

Cała Wielkopolska i Ziemia Lubuska zamaniestowała wolę wzmocnienia wysiłków w pracy dla dobra Polski, kroczącej do socjalizmu. Nad fabrycznymi tablicami ilustracyjnymi rozwój produkcji umieszczono transparenty. Zebrania pracownicze odbyły się w nastroju uroczystym i radosnym.

Po wysłuchaniu przemówienia Sekretarza Generalnego PPR Bieruta, zostały złożone meldunki o wykonaniu planów produkcyjnych. Przewodnicy pracy dali sprawozdanie o rozwoju akcji współzawodnictwa na terenie Wielkopolski. Dzięki pracy 30 tysięcy objętych współzawodnictwem robotników większych zakładów przemysłowych Wielkopolski, ponad plan wyprodukowane zostaną towary wartości ok. 6 miliardów zł.

W uchwalonych rezolucjach klasa robotnicza Wielkopolski dała wyraz uczuciom swej głębokiej radości w dniu Zjednoczenia Partii Robotniczych.

### KATOWICE.

Na akademii, która zgromadziła studentów i studentki Wyższej Szkoły Muzycznej, Wyższego Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych i Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, przybyło ponad 500 górników z kopalni „Katowice“, „Kleofas“ i „Eminencja“. W przemówieniach górniców zobrazowali swoje wysiłki w realizacji Czynu Kongresowego oraz dziękowali młodzieży za pomoc udzieloną w ostatnich dniach, w wyniku czego wydobyto o 1,500 ton węgla więcej, niż wynosiło zobowiązanie.

Również nauczycielstwo śląskie stanęło do apelu w dniu Kongresu, składając na akademiach w szkołach powszechnych meldunki o Czynie Kongresowym — o udzielonej młodzieży pomocy w godzinach pozalekcyjnych.

### WROCŁAW.

Związane z otwarciem Kongresu uroczystości miały szczególnie radosny przebieg w zakładach pracy i instytucjach Wrocławia, Jeleniej Góry, Dzierżoniowa i Wałbrzycha. Po wysłuchaniu transmisji przez radio przemówienia sekretarza generalnego PPR Bieruta, ogłoszono wynik współzawodnictwa przedkongresowego i wręczono nagrody najbardziej zasłużonym pracownikom.

Niemniej uroczyste święciły otwarcie Kongresu wyższe uczelnie wrocławskie. W auli Politechniki studenci i wykładowcy wysłuchali referatu rektora Kulczyńskiego o przełomowym znaczeniu likwidacji rozbicia polskiego ruchu robotniczego.

### RZESZÓW.

W teatrze, gdzie zebrał się przedstawiciel władz, partii oraz mieszkańcy Rzeszowa i okolicznych wsi, przemawiał przewodnik pracy Lin. Podczas uroczystości premiowano 17-tu przewodników pracy Państwowego Przedsiębiorstwa Budowlanego, którzy otrzymali nagrody w postaci talonów na tekstyla i obuwie. 16-tu przewodników budowlanych Smółdzielni Budownictwa Wiejskiego „Samopomoc Chłopska“ otrzymało nagrody pieniężne. Dla załogi parowozowni PKP miejscowa jednostka wojskowa ofiarowała bibliotekę.

Wieczorem Teatr Miejski wystawił dla świata prac „Wysne Pokoju“ radzieckiego autora E. Pietrowa. W wielu punktach miasta odbyły się zabawy ludowe.

### LUBLIN.

Na sygnał radiowy odezwały się syreny lubelskich fabryk i większych zakładów prac. Świetlice fabryczne wypełniły się tłumnie robotnikami, a w poszczególnych instytucjach i szkołach zgromadzili się urzędnicy i młodzież szkolna. W skróconym wysłuchano przemówienia sekretarza generalnego PPR ob. Bieruta. W dziesiątkach zakładów prac zebrani uchwalili rezolucje wyrażające solidarność z dotychczasowym aktem połączenia obu partii robotniczych, zobowiązując się również do wznowienia współzawodnictwa pracy

wypadku niewykonania zobowiązania przez brygadę montażową, nie będzie można stwierdzić, przed Kongresem, że Państwowa Fabryka Maszyn i Odlewów Młyńskich wykonała swoje zobowiązanie w 100 procentach.

Wtedy robotnicy z oddziału młynników i silników pośpieszyli z pomocą brygadzie montażowej. A pomoc ta na prawdę była konieczna. Tam wysoko na stalowym obelkowaniu montażu dachowego jest b. z'mno, ręce sztywnieją i młotek wysiłkuje się ze zmarzniętej dłoni. Brygada montażowa po otrzymaniu pomocy z oddziałów produkcyjnych, nie tylko że wykończy konstruk-

cję metalową, ale i pokryje dach deskami. I to zobowiązanie załogi wykonano z nadwyżką.

Najwcześniej zakończono prace przy budowie świetlicy. Nowa świetlica wygląda jak piękne pudeleczo, wytapetowana — gotowa na pierwszą akademię z okazji rozpoczęcia obrad Kongresu Zjednoczeniowego.

Postawienie ogrodzenia wokół placu fabrycznego zmobilizowało cały fabryczny hufiec SP, Hala szkolna obróbki mechanicznej jest na ukończeniu.

Państwowa Fabryka Maszyn Młyńskich i Odlewów wykonała na czas zobowiązanie przedkongresowe. (Dz).

## Pabianice przy głośnikach radiowych wysłuchały uchwały o połączeniu PPR i PPS

W podniosłym momencie ogłoszenia o zjednoczeniu partii robotniczych wszędzie w Pabianicach przerwano zwykły tok zajęć. We wszystkich fabrykach, szkołach, biurach, na ulicy przy głośnikach radiowych gromadziła się ludność poważna i wruszona by po wysłuchaniu uroczystej decyzji wrócić do normalnych zajęć.

Pracownicy Zakładów Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach w powadze i skupieniu wysłuchali aktu złączenia partii robotniczych.

Na dźwięk syren fabrycznych zatrzymały się setki maszyn w zakładach wó-

kiennicznych, ustał wszelki ruch, załoga robotników, administracja, Rada Zakładowa, przedstawiciele Związków Zawodowych, wszyscy zgromadzili się około głośników, uruchomionych na salach warsztatowych.

W zupełnej ciszy, w poważnym skupieniu wysłuchano historycznej decyzji o połączeniu obu partii robotniczych.

Po ukończeniu audycji radiowej na salach gorąco manifestowano na cześć Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i natychmiast wrócono do pracy, ażeby czynem, wzmożoną pracą uczcić dzień największego święta klasy robotniczej.

## Złóż ofiarę na Pomoc Zimową

TEATRY

Państwowy Teatr Powszechny
11 Listopada 21
Codziennie o godzinie 19.15 doskonała
matyra I. Erenburga pt. „Lew na placu“.

Teatr „MELODRAM“

ul. Traugutta 18 (gmach OKZZ)

Dzisiaj o godzinie 19.15 „Gody weselne“ —
widowisko ludowe w układzie i reżyserii
Leona Schillera. Pełne uroku widowisko
opiera się na motywach obrzędowych, teks-
tach mówionych, śpiewach i tańcach zwa-
zanych z ludowym obrzędem sobótki, we-
sela i dożynek. Kompozycja muzyczna Wła-
dysława Raczkowskiego i Kazimierza Si-
korskiego, tańce Barbary Fijewskiej, kos-
tiumy i dekoracje Stanisława Cegielskie-
go.

Teatr Kameralny Domu Żołnierza
ul. Daszyńskiego 34

Dzisiaj i codziennie o godzinie 19.15 sztuka
T. Rattigana „Kadet Winslow“. Udział bio-
ra: Stanisław Różkowski,
Edward Dziewoński, Irena Horecka, Wan-
da Jakubińska, Janusz Jaroń, Halina Ko-
ssobudzka, Andrzej Łapicki, Adam Mikola-
jewski i Konstanty Pagowski. Reżyseria
Erwina Axera. Dekoracje i kostiumy Wła-
dysława Daszewskiego. Kasa czynna od 11
do 13 i od 15. Tel. 123-02.

KINA

- ADRIA — „Zygmunt Kłowski“
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
film dozwolony dla młodzieży
BAŁTYK — „Baryłeczka“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film niedozwolony dla młodzieży
codziennie zmiana programu
BAJKA — „Trzech p. Ludwików“
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
GDYNIA — „Program aktualności kraj.
i zagr. Nr 42“
film dozwolony dla młodzieży
HEL (dla młodzieży) — „Młodzi idą“
godz. 15.30, 18, 20.30, w niedz. 13
POLONIA — „Sirena“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
MUZA — „Harry Smith odkrywa Ame-
rykę“
godz. 18, 20 w niedz. 16
film dozwolony dla młodzieży
PRZEDWIOSNIE — „Sad Narodów“
film dozwolony dla młodzieży.
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
ROBOTNIK — „Tehórz“
godz. 16, 18.30, 21, w niedz. 13.30
film dozwolony dla młodzieży
ROMA — „Stalowe serca“
godz. 17.30, 20, w niedz. 15
film dozwolony dla młodzieży
REKORD — „Zakazane piosenki“
godz. 18, 20.30, w niedz. 15.30
film dozwolony dla młodzieży

Co usłyszymy dziś przez radio

11.40 Audycja szkolna, 11.17 Sygnał czasu
i Hejnał, 12.04 Wiadomości południowe,
13.00 PRZERWA, 14.30 (Ł) Z prasy, 14.35
(Ł) Słowiańska muzyka symfoniczna z płyt,
14.55 (Ł) Wiadomości sportowe, 15.00 (Ł)
Komunikaty, 15.05 (Ł) Tańce stylizowane
(płyty), 15.20 (Ł) Pogadanka aktualna, 15.30
„Muzyka Podhala“, 16.00 DZIENNIK PO-
ŁUDNIOWY, 17.00 „Koncert dla przodow-
ników pracy“, 17.45 Audycja literacka, 18.00
Koncert rozrywkowy, 18.35 „Dzieje jednego
strajku“ — wspomnienia W. Wasilewskiej
(odc. 5), 19.00 „W rocznicę powstania Kom-
unistycznej Partii Polski“, 19.15 Transmis-
ja I cz. uroczystego Koncertu Symfonicz-
nego w wyk. Orkiestry Filharmonii War-
szawskiej, 20.00 DZIENNIK WIECZORNY
22.00 Koncert rozrywkowy, 22.30 „Zjednocze-
nie Partii Robotniczych w krajach demokra-
cji ludowej“ — audycja słowno-muzyczna,
23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Program
na jutro, 23.30 Muzyka rozrywkowa, 24.00
Zakończenie audycji i Hymn.

Z dniem 13 XII 1948 r.

Delegatura RSW »Prasa«

przeniesiona została do nowego lokalu
przy ul. Piotrkowskiej 68 II p.

OBECNE TELEFONY:

- Centrala 136-91
Dyrektor Delegatury 130-46
Wydział Administracyjny 257-93
Wydział Finansowy-Księgowość 144-18

DYREKCJA

D-019216

SPORT SPORT SPORT

Nie łatwe zadanie

czeka ósemkę »Włókniarza« w niedzielę...

Nie łatwe zadanie czeka w niedzielę naszą
ósemkę »Włókniarza«. »Gwardia« warszawska
to nie »Gwardia« rzeszowska. Takie nazwiska
jak: Koleczyński, Szymura czy nawet Archacki,
mówią sama za siebie, nie licząc już innych,
których też na gruncie warszawskim lekcewa-
żyć nie można. Niedzielny pojedynek »Włók-
niarza« z »Gwardią« zadecyduje w dużej mie-
rze o losach drużyny łódzkiej. W razie wyso-
kiej przegranej łodzianom przyjdzie w roku
przyszłym walczyć w drugiej lidze, w razie zaś
remisu, lub porażki różnicą powiedzą dwóch
punktów pierwsza liga nie stanie się jeszcze
abstrakcją.

PRZEDSTAWICIELE CENTRALNEJ
KOMISJI ZS. NA MECZU

Pięściarze »Włókniarza« rozumieją doskonale
jaki obowiązek ciąży na nich w niedzielę, to też
do meczu tego przygotowali się jak mogli tylko
najlepiej.
W niedzielę cała Łódź oczekiwania będzie z nie-

cierpliwością wyniku, a na meczu wraz z sekun-
dantem i kierownictwem drużyny drzeń będą
o każdy punkt przedstawiciele Centralnego Ko-
mitetu Związków Zawodowych, którzy zapowie-
dzieli już swą obecność w warszawskiej ujeź-
dźalni.

ŁODZIANIE WYJEŻDZAJĄ W SKŁADZIE
ZDUBLOWANYM

»Włókniarz« wyjeżdża do Warszawy już w
sobotę, w składzie niemal dublowanym. W wa-
dze muszej jadą Krygier i Morawski lub Kra-
jewski, w koguciej Matecki i Czarnecki, w piór-
kowej Stankowski, w lekkiej Karczyński i Je-
drzejcki, w półśredniej Mazur, w średniej Trze-
sowski, w półciężkiej Kubisiewicz i Zechowski
i w ciężkiej Jaskóła.

OSTATECZNY SKŁAD — ?

Ostateczny skład drużyny, w jakim wejdzie
na ring w Warszawie jest okryty tajemnicą, bę-
dzie on niewątpliwie najlepszym w obecnej
chwili i najprawdopodobniej będzie się różnił w

niektórych wagach, który wywalczył wysokie
zwycięstwo nad »Gwardią« rzeszowską.

TRZY »ASY«

O niedzielnym przeciwniku »Włókniarza« też
nie wiele możemy powiedzieć. Do najsilniejszych
jego punktów zaliczamy wagi: średnią, półcięż-
ką i ciężką. Sądźmy, że Koleczyński pozostanie
w swej wadze średniej, ale co do dalszych nie
mamy żadnej pewności, czy Szymura naprzy-
kład nie ustąpi swego miejsca w wadze półcięż-
kiej Archackiemu, co by nie wyszło na dobre...
Jaskóła.

W BOKSIE RÓŻNIE BYWA

Wyniki niedzielnego spotkania trudno prze-
widzieć. Ze względu na obcy teren nie można
budować zbyt śmiało horoskopów, chociaż w
boksie różnie bywa. Opinia łódzka w większo-
ści liczy się ze zwycięstwem gospodarzy i ty-
puje wynik 10 : 6: dla »Gwardii«. Na zwy-
cięstwo swych uczeni liczy również podobno ich
obecny trener, Tomasz Konarzewski (»Tomek«)
twierdzi, że tylko »Zryw« będzie mógł powa-
żnie zagrozić jego chłopcom. Przyp. red.), no ale
trener nie może inaczej myśleć... Trzeba jednak
przyznać, że kierownictwo »Włókniarza« bar-
dzo trzeźwo osądza swe szanse, gdyż jak nam
wiadomo, uradowałoby się bardzo z dwóch óse-
mek.

»MECENASI« SPORTU MAJĄ GŁOS

Oto co mówią na temat pojedynku »Włókni-
arza« z »Gwardią« mecenasi sportu łódzkiego.

PREZES ŁOZB OB. STEPIEŃ

— Niewątpliwie »Włókniarz« postara się
wyjść z honorem. Wynik 8 : 8 uważa być za
szczęśliwy.

PREZES K. S. ZRYW DYR. KAŻMIERCZAK

— Według mnie wygra »Gwardia« 10 : 6.
Punkty dla »Włókniarza« mogą zdobyć: Kar-
gier i Jaskóła, ewentualnie jeszcze Stanikow-
ski.

WICEPREZES ŁOZB I WICEPREZES
»ZRYW« OB. SAGANOWSKI

— Powinna wygrać »Gwardia«, ale w bok-
sie nie trudno o niespodzianki... Wszelkie horo-
skopy mogą kompletnie zawieść.

— Wynik?

— »Na dwoje balba wróżyła«...

KIEROWNIK SEKOJI BOKSERSKIEJ
ŁKS-u OB. OKOŁOWICZ:

— Wygra »Gwardia« 10 : 6.
Punkty dla »Włókniarza« mogą zdobyć: Kar-
gier, Kazimierzczak i Trzesowski jeżeli nie
spotka się z Koleczyńskim. Tak samo Jaskóła
może zdobyć punkty, jeżeli los zaoszczędzi mu
spotkania z Szymurą.

Ludmila Anokina

MÓJ NOTES



Od 1939 roku prowadzę bardzo dokład-
ny dziennik i właśnie w tym artykule
chcę opowiedzieć, jak to robię. Na po-
czątku sezonu kupuję sobie gruby zeszyt
w mocnej nieprzemakalnej oprawie (bo
przecież będzie on musiał ze mną podró-
żować na wszystkie zawody i treningi),
zakreślam w nim sześć rubryk i zaczy-
nam prowadzić swoje notatki. Czynię je
codziennie bardzo dokładnie. Trzeba tej
regularności przestrzegać bardzo surowo,
w przeciwnym wypadku dziennik nie
przyniesie oczekiwaney korzyści.

Co wieczór, pod koniec dnia pracy, ot-
wieram zeszyt, stawiam datę i krótko
zapisuję plan treningu na jutro. Następ-
nie zaznaczam, jak wypełniłam plan dz-
isiejszego treningu, odnotowuję zmiany,
które mogły z jakichś powodów zajść w
ćwiczeniach. Do następnej rubryki wno-
szę uwagi, które uczynił mi trener i prze-
rzucam kartki dziennika, ażeby zobaczyć,
czy nie było już wcześniej podobnych u-
wag. Na przykład mój trener Sulijew
niejednokrotnie mi mówił, żebym się nie
denerwowała przed zawodami i zapisy-
wanie tego w dzienniku często właśnie
chroni mnie przed nerwowością na boi-
sku.

Następnie zapisuję uwagi na temat sa-
mopoczucia: jak czuję się po treningu,
czy normalnie spałam, jaki miałam apety-
t, jak pracowało serce, co wykazało
badanie lekarskie. Wszystko to bardzo
przyda się w przyszłości, szczególnie je-
śli się powtórzy podobna sytuacja.

W ostatniej rubryce zaznaczam na ja-
kim gruncie trenowałam (miękkim czy
twardym), jaka była pogoda, kolejność
przyrządy itd. Jeśli trafiają mi się foto-
grafie z treningu lub z zawodów, dołączam
je do dziennika. One też mogą się w
przyszłości przydać.

Dziennik pomaga w wyrabianiu dyscy-
pliny, w analizowaniu błędów, we wła-
ściwym pojmowaniu uwag trenera i w wy-
taczaniu planu następnych treningów.
Dokładność, przestrzeganie drobiazgów,
na pierwszy rzut oka nie mających jak
gdyby znaczenia — wszystko to bardzo
pomaga w walce o nowe, lepsze warunki
sportowe.

Koszykarze Zrywu

o mało nie pokonali ligowego zespołu TUR-u

Z okazji otwarcia Kongresu Zjednoczeniowe-
go odbyły się w sali YMCA towarzyskie zawo-
dy piłki ręcznej.

W siatkówce żeńskiej Włókniarz, wzmocnio-
ny zawodnikami Zrywu wygrał z TUR-em w sto-
sunku 2 : 1 (8 : 15, 15 : 10, 15 : 12).

W siatkówce męskiej: TUR dla odmiany
zwyciężył zespół Włókniarza 2 : 0 (15 : 6,
15 : 11).

W koszykówce żeńskiej Zryw w minimalnym
stosunku 4 : 2 (4 : 1) wygrał z TUR-em. Gra
stała na niskim poziomie.

Wreszcie w koszykówce męskiej interesująco
wypadł mecz TUR-u ze Zrywem. TUR, to zespół
ligowy — Zryw natomiast posiada młodych za-
wodników, pełnych zapału, ambicji oraz nie-
przeciętnych walorów jakie potrzebne są ko-
szykarzom. Mało brakowało, aby ligowcy nie
zeszli z sali jako pokonani. Tylko dzięki raty-
nie starych »wyg« turowych zawdzięcza ten
klub im wygrana. Zrywowcy nie wytrzymali
tempa, zahamując się pod koniec meczu. Jeśli
tak dalej grać będzie Zryw, zdobędzie niewą-
pliwie mistrzostwo Łodzi, czego mu też życzy-
my. Wynik meczu 39 : 28 (8 : 14).

Dział oficjalny ŁOZB

Komunikat W-lu Wyszukoleniowego Nr 6

Dn. 18.12 br. o g. 18 w sali parafialnej w Zgie-
rzu odbędzie się dalszy etap »turnieju pięściar-
skiego« juniorów. Waga i badania zawodników
odbędzie się w tym samym dniu o godzinie 17
w sali parafialnej w Zgierzu przy ul. Ogrod-
owej.

Walezą w dniu tym:

- Waga musza:
Rymler ŁKS.; Nowak Filmowice.
Waga kogucia: Wagner Baweln. — Krajew-
ski — Włókniarz; Włodarczyk Energet. — Ju-
locha Tramwajarz; Organek Energet. — Getling

ŁKS.; Baranowski DKS. — Graczyk Metalow-
wiec.

Waga piórkowa:

- Gajewski Odzież — Pastusiak — ŁKS.; Pie-
trzak ŁKS. — Zyrkowski Tramwajarz; Was-
ilewski Energetyka — Diakonowicz Odzież; Czer-
wiński Gimn. Łęczyca — Kamiński — Baweln.;
Waga lekka:

- Winek Odzież — Plucienik Baweln.; Bed-
narek Filmowice — Grygierowski Energetyka;
Nowik DKS. — Nagajski ŁKS.; Bosiak Tram-
wajarz — Pośpiech — Energetyka.
Waga p. średnia

- Łachul Odzież — Kucharski Energetyka; Ka-
miński Energetyka — Misiakiwicz Filmowice;
Szymański Włókniarz — Szudrowicz Filmo-
wiec; Sławnowicz DKS. — Lubelski ŁKS.

Waga średnia:

- Bednarski Gimn. Łęczyca — Slarski — ŁKS.
Wyżej wymienieni zawodnicy winni się stawić
w dn. 18 grudnia b. r. o godz. 17 w sali pa-
rafialnej w Zgierzu przy ulicy Ogrodowej. Za-
znacza się aby zawodnicy zaopatrzyli się w re-
kawice klubowe na czas turnieju.

Przewodniczący Wydziału Wyszukoleniowego
Dębski.

Czytajcie Głos Robotniczy!

CENNIK OGŁOSZEŃ w dzienniku »GŁOS ROBOTNICZY«

Table with 4 columns: Wymiarowy, Drobne, Za tekstem, Drobne. Rows include dimensions like 100 mm, 101-200 mm, 201-300 mm, 300 mm and rates like 150, 180, 230, 300, 450, 540, 690, 900.

Od cen powyższych żadnych rabatów nie udziela się. Ogłoszenia drukuje się w miarę wolnego miejsca i za terminowy druk ogłoszeń nie ponosi się odpowiedzialności.